



**Wspomnienie
o przodkach
– str. 2**



**Jak za
dawnych lat
– str. 5**



**To były
piękne dni
– str. 9, 10, 11**

660-lecie miasta Turku

Powrót do przeszłości

W niedzielę, 29 kwietnia wszyscy mieszkańcy, którzy przyszli na Rynek Turku mogli poczuć się jak w czasach średniowiecznych. Wówczas przed Ratuszem przewijali się w szeregach wygładzający ludzie nie z dzisiejszej epoki. Wszystko to za sprawą kilkudziesięciu panów i pań w zbrojach i szatach sprzed kilkuset lat. Tego dnia na ulicach Starówki

czyć, a tym samym przenieść się do czasów słynnych walk na miecze, topory i kusze. Wszyscy mogli przypatrzeć się, jak taka kusza działa, a co odważniejsi mogli nawet spróbować swych sił strzelając z łuku.

Wśród bractw rycerskich nie zabrakło działającego w Turku „Bractwa Tura”. Byli to miłośnicy sztuki walki, którzy również zaprezentowali publiczności pokaz prawdziwej walki wojowników.

Wielkie zainteresowanie towarzyszyło przywiezionej przez bractwo średniowiecznej armaty, która w najlepsze huczała od wystrzałów. Wśród rycerskich prezentacji nie zabrakło zwykłego średniowiecznego życia. Ulicami przechadzały się niewiasty w średniowiecznych strojach, które również pokazały, iż miecz i łuk w ręku trzymać i nimi władać potrafią.



zgrupowali się rycerze z bractw rycerskich z kilku miejscowości w okolicy. Na początku turowanie czuli się nieco przerażeni widząc potężnych mężczyzn w zbrojach z toporami, mieczami i kuszami. Jednak z każdą chwilą przerażenie zanikało, a w jego miejsce wchodziła ciekawość i podziw. Zwłaszcza w tym, jak bohatersko dzielnie potrafili kunszt rycerstwa. Wśród rycerskich prezentacji chyba największe emocje wzbudziły walki wojowników i walki z rycerzami. Były to prawdziwe walki, w których nie lada się krew. Na pewno nie brakowało z walczących poczuli na metalowe uderzenie. Jednak dla upamiętnienia czasów walecznych i mężnych rycerzy organizatorzy, Muzeum Rzemiosła Tkackiego w Turku, zorganizowało wystawę „Rycerstwo – skóra, metal, tkanina”.



Jedną z pamiątek jaką można było zatrzymać po przyjeździe bractw była średniowieczna moneta własnoręcznie wybijana. Jednak dla upamiętnienia czasów walecznych i mężnych rycerzy organizatorzy, Muzeum Rzemiosła Tkackiego w Turku, zorganizowało wystawę „Rycerstwo – skóra, metal, tkanina”.

Wielka tragedia spotkała strażaków z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Janiszewie (gmina Brudzew). W święto Floriana, 4 maja spaliła im się remiza. Tragedia jest tym większa, że jednostka dzień wcześniej obchodziła jubileusz 85-lecia.

Konkurencja czy zawiść



Komu zależało na zniszczeniu tak dobrze wyposażonej remizy strażackiej?

Jubileusz jednostki w Janiszewie uczczono uroczystą Mszą Świętą za Strażaków. Były medale i odznaczenia, a nawet występy artystyczne. Na zakończenie obchodów druhowie poczęstowali swoich gości obiadem, który przygotowano w remizie. Uroczystość zakończyła się wieczorem. Około godz. 22.30 salę opuścili ostatni gospodarze. Wcześniej wszystko dokładnie wysprzątało.

Około godz. 3.10 w telefonie komórkowym mężczyzny dzierżawiącego remizę w Janiszewie na dyskotekę włączył się alarm informujący o włamaniu do budynku. Kilka minut później w domu jednego ze strażaków włączył się system alarmowy, ale tym razem informujący o pożarze.

Ci, którzy pierwsi przybiegli pod remizę mówią, że zobaczyli wyrwane deski w drzwiach wejściowych i ogień wewnątrz. Zanim na miejsce przyjechały wozy strażackie, ogień całkowicie zajął już wnętrza strażnicy. Druhowie, którzy kilkanaście godzin wcześniej obchodzili swój jubileusz, dzielnie stanęli do alki z ogniem.

Szybko udało im się wyprowadzić z dobudowanego do remizy garażu, strażackiego Żuka.

W akcji gaśniczej brało udział dziesięć jednostek straży pożarnej, w tym jednostki Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej.



Mimo szybkiej akcji gaśniczej spłonął cały dach remizy kryty eternitem, sala dyskoteki wraz z nowoczesnym wyposażeniem i pomieszczenia kuchenne. Wstępnie straty oszacowano na ponad 190.000 złotych. Według pierwszych ustaleń przyczyną pożaru było podpalenie.

– Jak tu przyszlismy, to kilka desek w drzwiach było wyrwanych. Ktoś chyba dostał się do środka i oblat wszystko benzyną, a potem podpalił – mówili oglądający zgliszczona mieszkańcy Janiszewa.

Pożar strażnicy OSP w Janiszewie był największym w tym roku w powiecie tureckim. Policja w Turku prowadzi dochodzenie w sprawie pożaru i na razie oświadcza, że jego przyczyna „jest nieustalona”. W Janiszewie jednak nikt nie ma wątpliwości, że to było podpalenie.

Jednostka OSP swoją remizę wydzierżawia na dyskotekę od



szęściu lat. Dzierżawcy się zmieniali, ale dyskoteka w Janiszewie cały czas zaliczana była do największych w powiecie. Z kolei janiszewska straż uważana była za jedną z najbogatszych w powiecie.

Mieszkańcy nie chcą głośno wypowiadać się o przyczynie podpalenia ich remizy. Nieoficjalnie mówi się, że mogło do tego dojść w wyniku konkurencji dyskotek lub złości bądź zawiści innych jednostek OSP.

– To dla nas wielka tragedia – mówili ludzie zebrani pod spaloną remizę. – I to jeszcze w kilkanaście godzin po naszym święcie. Mielismy taką piękną remizę, sami ją budowaliśmy. Teraz znów trzeba będzie wziąć się do roboty. Dobrze, że wszystko było ubezpieczone i będzie z czego wybudować nową remizę.

Rowerowe szaleństwo

W sobotę przed wielkim majowym weekendem uczniowie liceum ogólnokształcącego w Turku musieli przyjść do szkoły i odpracować dzień 2 maja. Nieprzwykłą do sobotnich lekcji z niepewnością przybyli do szkoły. Jednak już kilka dni wcześniej było wiadomo, iż sobotnie zajęcia będą dość niezwykłe. Po pierwsze swoje święto miał patron Kościuszko, a po drugie wedle propozycji dyrektora Lecha Zielonego zorganizowano „Dzień bez samochodu”.

Wszystko dobiegło do kucyka uczniów, którzy nie musieli siedzieć w ławkach szkolnych i przyswajać sobie nowy temat np. z polskiego. Do tego jeszcze w najlepsze dopisała słoneczna pogoda.

„Dzień bez samochodu” to znakomita okazja by wyciągnąć rower i przyjechać nim do szkoły. Takie też mieli zadanie uczniowie. Licznie zgromadzili się na swych jednośladach,



w większości modnych „góralach” na boisku szkolnym. Tylu na raz pojazdów Turek nie widział od czasu przejazdu przez miasto kolarzy w Tour de Pologne. Głównym celem rowerowego szaleństwa była podróż ulicami miasta pod Urząd Miejski. Za nim jednak licealiści wyruszyli pod budynek rajców i urzędników na boisku zostały przeprowadzone konkurencje sportowe, oczywiście z wy-

korzystaniem sprzętu rowerowego. Były konkurencje związane z przejazdem pod tyczką, najdłuższy czas przejazdu na krótkim odcinku trasy, oraz specjalny tor przeszkód. Poza tym prowadzący imprezę Witold Wojciechowski zorganizował konkurs na najstarszy rower. Z tego powodu

bardzo ucieszony był sam dyrektor szkoły, którego własnością był rower z lat czterdziestych. Tym samym wygrał konkurs. Niesamowite było w tym to, że uczniowie przyprowadzili, a niektórzy nawet przyjechali na starych, wygrzebanych z piwnic dziadków bicyklach.

Po tym nastąpiło zdanie dnia. Liczna grupa uczniów z nauczycielami wyjechała na ulice miasta, eskortowana przez policyjne radiowozy podjechała pod Urząd Miasta. Tam młodzież spotkała się ze starostą Marianem Grytem i burmistrzem Lechosławem Pawlakiem. Z rąk uczniów władza otrzymała petycję licealistów dotyczącą stworzenia w mieście ścieżek rowerowych. Ponadto obu panom wręczono rower oraz przygotowany przez uczniów wstępny projekt umiejscowienia ścieżek rowerowych.

Na zakończenie „kolarze” przejechali ulicami miasta, wzbudzając podziw wszystkich przechodniów i kierowców. Dali przy tym przykład, że podróżować i przemieszczać się można szybciej rowerem niż samochodem.

PG

Wspomnienie o przodkach



W niedzielę 29 kwietnia rozpoczęły się obchody 660-lecia Miasta Turku, a rozpoczęła je żaknada młodzieży szkół miejskich. Od samego rana na Rynek przed Ratusz przyszyły reprezentacje szkół podstawowych, gimnazjów i średnich, by wziąć udział w swoistym heppenigu „Turkowanie przez wieki”.

Jak sobie wyobrażali młodzi Turkowie swoich przodków odwiedzili ich przebrania. Nie zabrakło tutaj szat szlacheckich, włościańskich. Każda z dziewcząt mogła poczuć się, co wyrażało przebranie, prawdziwa szlachcianka, damą dworu. Nie zabrakło również paziów i królewiczów. W sumie przed Ratuszem zebrało się kilkuset przodków, mieszkańców dawnego państwa Polskiego i Turku.

Po przywitaniu młodzieży przez dyrektora MDK Boże-

nę Cesarz do uczestników żaknada z ratuszowego balkonu przemówił gospodarz miasta burmistrz Mirosław Marczewski. Podziękował wszystkim za przybycie pozwolił gospodarzyć młodemu społeczeństwu. W końcu to oni kiedyś zastąpią będących teraz u władzy. W znak tego wręczył symbolicznie klucz do bram miasta.

Po oficjalnej części imprezy młodzież korowodem ruszyła ulicami miasta pokazując się całemu turkowskiemu społeczeństwu.



„Tadzio w obiektywie”

Zdjęcia robimy masowo - aparat fotograficzny zabieramy obojętnie na wycieczki i wakacyjne wyjazdy, na większe i mniej ważne uroczystości rodzinne, ale rzadko się zdarza utrwalić na fotografii to, co nas otacza na co dzień. Bo co szczególnego można zobaczyć w szkole czy miejscu pracy? Konkurs fotograficzny „Tadzio w obiektywie” zorganizowany po raz pierwszy w Liceum, miał skłonić jego uczestników do tego, by się zatrzymali i zupełnie inaczej popatrzyli na otaczającą ich rzeczywistość. Bo fotografia to nie tylko metoda utrwalania ulotnych chwil, ale przede wszystkim szczególny sposób postrzegania świata i zdolność dostrzegania tego, czego nie widzą inni. Zadaniem postawionym w konkursie, który swą nazwę wzięł od patrona naszego ogólniaka, było przedstawienie życia szkoły oraz pokazanie jej jako miejsca, w którym spędzamy niemałą część każdego dnia. Autorzy zdjęć zaprezentowali wiele interesujących prac, które obejrzać można w holu szkoły. Jury w skład którego weszli reprezentanci Samo-

ządu Szkolnego: dyrektor Lech Zielony oraz organizatorzy konkursu - Mariola Maciaszek i Witold Wojciechowski - przyznało I nagrodę Ani Grzelak (kl. IIIg), drugie miejsce zdobył Błażej Maciaszek (kl. IIIb) a trzecie Estera Kurzawa (kl. Ih). Okazją do otwarcia wystawy był Dzień Patrona obchodzony w Liceum 28 kwietnia. Uczestnicy konkursu otrzymali nagrody ufundowane przez Radę Rodziców oraz zakłady fotograficzne: Alicji Janowskiej, Pawła Zielińskiego oraz Izabell Studio. Szczególne podziękowania kierujemy pod adresem Jerzego Przekwasa, właściciela Studio Foto Kodak Express, za przekazanie nagród i bezpłatne wywołanie części zdjęć.

organizatorzy konkursu „Tadzio w obiektywie”

Równocześnie odbył się w Liceum jeszcze jeden konkurs fotograficzny pod hasłem „Środowisko przyrodnicze”, którego organizatorami były Teresa Ulatowska i Grażyna Białożyńska. Wyróżnieni uczniowie to: Anna Purcel (kl. II), Ewa Miesiak (kl. IIIh), Estera Kurzawa (kl. I), Nina Sośnińska (kl. Id), Jo-

anna Adamiak (kl. IIIb), Kinga Miszczyk (kl. Ik), Karolina Jesiołowska (kl. IIIh). Głównym sponsorem nagród był Mariusz Gromada, właściciel Kawiarni-Restauracji „Paradiso”.



Znakomite prezentacje, nieco mniej widowni



Tradycyjnie, bo już po raz dziewiąty, mogliśmy 3 maja doznać kunsztu aktorski ulicznych aktorów. A wszystko to za sprawą Turkowskich Prezentacji Teatrów Ulicznych zorganizowanych przez Miejski Dom Kultury w Turku.

To sympatyczne artystyczne wydarzenie zgromadziło jak zwykle rzeszę Turkowian kilku pokoleń. Choć z powodu ilości innych imprez związanych z obchodami 660-lecia Miasta w tym roku na plac przed Barbórką przyszło nieco mniej widzów.

W IX Prezentacjach udział wzięło osiem teatrów i to najlepszych w Polsce, i znanych poza granicami Turku podczas spotkań teatrów ulicznych. Przed publicznością zaprezentowały się: Teatr Gry i Ludzie z Katowic, Jeleniogórski Teatr Ani-

macji, Teatr Pinezka, Teatr Na końcu z Poznania, Współczesny Teatr Pantomimy, Teatr Cztery Żywioły oraz Teatr Prawdziwy z Bielawy.

Było co podziwiać, chociażby mistrzowskie umiejętności najlepszego chyba polskiego „aktora ulicznego” - cłowna, żonglera w jednej osobie - Przemysław Grządzieli „Pinezki”.

Ten wszechstronny aktor zaprosił najpierw dzieci do czarowanego świata cyrku i marionetek, przy czym sam bawił się znakomicie; a w innym widowisku wraz z profesjonalnymi tancerzami sparodiował klasyczny

taniec. Wszystkim oglądającym starczył pierwszorzędnej zabawy. We wszystkich prezentacjach obok gry aktorskiej Turkowianom mogli podziwiać bogatą scenografię, widowiskowe elementy artystycznych wypowiedzi, efekty pirotechniczne, techniki teatru masek, elementy akrobatyki.

Lecz nie tylko bogactwo scenografii decydowało o sympatii Turkowian do widowisk. Najbardziej widowiskowo zapowiadający się spektakl, który do którego ogromne rekwizyty wzbudzały zainteresowanie, okazał się słabą prezentacją. Nikt z widzów nie widział nawet kiedy następuje koniec przedstawienia. Nikt zresztą nie poinformował o zakończeniu prezentacji.

Pozostałe spektakle cieszyły się popularnością i zostały odpowiednio nagrodzone brawami. Również one odebrały publiczność od czołowej nionej muzyką dramaturgii.

Organizatorzy rokrocznie wybierają najlepszych aktorów ulicznych więc miejmy nadzieję, że X jubileuszowe prezentacje nie zawiodą kłopotliwego widza. Bo ten oczekuje niecierpliwie każdego kulturowego akcentu w naszym mieście.



Uwaga, dziura!



Tym razem ostrzegamy kierowców przed dziurą, jaka powstała w asfalcie na drodze z Turku do Brudzewa, między Bratuszynom a Kolnicą. Radzimy uważać, gdyż droga w tym miejscu jest wąska, a dziura znajduje się na środku jezdni. W związku z tym trudno w nią nie wjechać.

Pod numerem telefonu 278-53-41 czekamy na informacje od Czytelników, którzy zauważyli miejsca, warte przedstawienia w tej rubryce. Ostrzegajmy się nawzajem. Redakcja

GOLEC JORKIESTRA

KONCERT
10 maja, godz. 19.00
Konin, hala "RONDO"

BILETY DO NABYCIA w Turku:

w redakcji "Echa Turku", ul. 3 Maja 9

WSPÓŁORGANIZATOR:

Wydawnictwo "Przeгляд Koniński"

Ogłoszenia ekspresowe



PROFESJONALNE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej, żaluzji pionowych. Doskonała skuteczność, faktury VAT, tel. 278 06 23. jg

Masz problem
Coś Cie drażni
Zadzwoń
do Echa Turku
278-53-41
289-18-88

krotnie "gościł" w swoim gospodarstwie grupę specjalną.

We wtorek, 1 maja w Rogowie (gmina Przykona) kierujący fiatem seicento na prostym odcinku drogi potrącił idącego jezdnią 43-letniego mężczyznę. Pieszy doznał obrażeń ciała i został odwieziony do szpitala w Turku.

Również we wtorek, ok. godz. 22.30 w Brudzewie kierujący fordem taunusem zawracając na skrzyżowaniu stracił panowanie nad pojazdem, wjechał na chodnik i uderzył w znak drogowy, który z kolei uderzył w stojącą na chodniku 19-latkę. W wyniku uderzenia kobieta zmarła na miejscu zdarzenia.

W środę, 2 maja w Koźminie (gmina Brudzew) na terenie odkrywki KWB "Adamów" SA nastąpił nagły zgon 37-letniego pracownika. Przypuszcza się, że przyczyną śmierci było porażenie prądem.

W sobotę, 5 maja o godz. 13.50 w Człopkach (gmina Uniejów) podczas prac melioracyjnych na rzeczce Kaczka, koparka K408 uszkodziła gazociąg DN2506,4 Turek-Uniejów. Wyciek gazu metanowego spowodował znaczne straty. Trzeba było zablokować drogę krajową, zorganizować przejazd i ewakuować mieszkańców kilku gospodarstw. Policja bada, jak doszło do uszkodzenia gazociągu. Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo straty oszacowało na ponad 500.000 złotych.

Również w sobotę, ok. godz. 22.10 w Kunach (gmina Władysławów) kierująca fordem fiestą w trakcie złych warunków atmosferycznych straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w skarpe, po czym w wyniku zwarcia instalacji elektrycznej samochód się zapalił. Obrażeń ciała doznała kierująca i pasażerka forda, które odwieziono do szpitala w Turku.

W nocy z 5 na 6 maja w Dobrej włamano się do Zespołu Szkół, gdzie ze sklepu szkolnego skradziono drobne artykuły spożywcze o wartości 80 złotych.

W niedzielę, 6 maja ok. godz. 13.50 we Władysławowie zatrzymano nietrzeźwego (ponad 3 promile) rowerzystę.

Również w niedzielę, w godzinach nocnych w Piętnie (gmina Tuliszków) nieznani sprawcy włamali się do volkswagena golfa, z którego ukradli: radiodtwarzacz Kenwood, ładowarkę do telefonu komórkowego, dwie kurtki skórzane i torebkę damską wraz z zawartością. Właściciele straty oszacowali na 1.000 złotych.

Komenda Powiatowa Policji w Turku w okresie I kwartału 2001 r. odnotowała kilkanaście włamań do domów jednorodzinnych, mieszkań, domków letniskowych i domów będących w trakcie budowy.

Twój bezpieczny dom

Na skutek włamań właściciele utracili wiele cennych przedmiotów i pieniędzy, ponieśli także straty dobowe w postaci uszkodzeń spowodowanych włamaniem.

Nawet, jeśli nasze mieszkanie jest właściwie zabezpieczone przed włamaniem (choć nie musimy robić zamku warownego), pamiętajmy, że samo techniczne zabezpieczenie to nie wszystko. Dlatego starajmy się jak najlepiej otoczenie, w którym mieszkamy, musimy umieć dostrzec różnicę pomiędzy tym co w najbliższej okolicy jest normalne, codzienne, a co zastanawiające i budzące nieufność. Jest to konieczne ponieważ przestępcy zazwyczaj prowadzą obserwację potencjalnej ofiary, próbując poznać jej codzienne nawyki, codzienny rozkład zajęć. Brak przezorności i rozważni w nawiązywaniu znajomości, afiszowanie się stanem posiadania majątku może mieć smutne konsekwencje. Dlatego też, aby zminimalizować zagrożenie winniśmy zastosować się do kilku rad:

nie należy opowiadać o swoim posiadaniu, należy unikać rozmów na temat dochodów, zamiarów inwestycyjnych, planowanych zakupów zwłaszcza w obecności osób obcych i dzieci - one mogą stać się źródłem informacji dla przestępców, nie należy wpuszczać do domu obcych osób, jeśli ich wizyta nie ma żadnego uzasadnienia, nigdy za pomocą domofonu nie należy otwierać drzwi obcym i nie należy wpajać dzieciom i młodemu pokoleniu - należy także zadbać, aby domofony były sprawne technicznie i aby wszyscy zamykali drzwi wejściowe do klatki schodowej, nie należy zostawiać otwartych drzwi nawet jeśli wychodzimy z mieszkania na chwilę,

- jeżeli jesteś właścicielem domu jednorodzinnego postaraj się o solidne ogrodzenie i oświetlenie terenu posesji, zastosuj czujniki ruchu, które uruchomią we właściwym momencie oświetlenie, zadбай o właściwe zabezpieczenie drzwi i okien,

- gdy wyjeżdżamy na dłużej starajmy się nie zostawiać śladów naszej nieobecności - nieocenioną rolę spełniają tutaj nasi sąsiedzi, znajomi, którzy mogą za nas wyjmować korespondencję ze skrzynki, sprawiać wrażenie, że ktoś w domu przebywa (wietrzenie pomieszczeń, odsłanianie okien, włączanie telewizora, radio itp.).

Wszystkie powyższe rady po ich zastosowaniu mogą przyczynić się do tego, że znajdziemy się w bezpieczniejszym i bardziej przychylnym otoczeniu, mając do tego świadomość, że nie jesteśmy osamotnieni w swoim działaniu. Nasze miasto, osiedle, ulica staną się bezpieczniejsze, a kiedy nie będziemy przebywać w domu np. z powodu wyjazdu na urlop będziemy spokojni, gdyż nasi sąsiedzi w tym czasie dopilnują naszego mienia dla wspólnego dobra wszystkich.

W przypadku zauważenia jakiegokolwiek niepokojącego sygnału w okolicy zamieszkania należy niezwłocznie powiadomić o tym fakcie Policję, dzwoniąc pod bezpłatny numer Pogotowia Policyjnego 997 i 112 dla korzystających z telefonów komórkowych.

Jeżeli jednak dojdzie do utraty przez nas jakiegokolwiek z przedmiotów na skutek włamania bądź kradzieży istotne jest, aby znać cechy znamionowe przedmiotu, co w znacznym stopniu ułatwia poszukiwania i identyfikację.

Zespół Prewencji Kryminalnej i Nietletnich KPP w Turku

skie i pieniądze. Łączne straty wyniosły 1.100 złotych.

W sobotę, 28 kwietnia na ul. Piłsudskiego sprzed sklepu skradziono rower górski Merida, o wartości 400 złotych.

W niedzielę, 29 kwietnia ok. godz. 17.40 na ul. Mickiewicza kierujący samochodem osobowym Toyota Carina na przejściu dla pieszych potrącił przechodzącego 69-letniego mężczyznę. Pieszy doznał drobnych obrażeń ciała.

W nocy z 29 na 30 kwietnia na ul. Łąkowej z samochodu marki Audi B4 skradziono lusterko. Właściciel samochodu, obywatel Niemiec poniósł stratę w wysokości 600 złotych.

W okresie od 21 do 30 kwietnia na Os. Wyzwolenia z terenu budowy centrum handlowego, z otwartego pomieszczenia węzła ciepłowniczego skradziono pompę UPE 25.60. Bydgoska firma Daron-Tech stratę oszacowała na 1.000 złotych.

W nocy z 30 kwietnia na 1 maja na ul. Łąkowej nieznani sprawcy włamali się do kiosku, z którego ukradli pieniądze i papierosy różnych gatunków. Straty wyniosły 3.500 złotych.

Tej samej nocy na ul. Kączkowskiego włamano się do fiata 126p, z którego skradziono konsolę od radiodtwarzacza Kenwood, wartości 400 złotych.

We wtorek, 1 maja na ul. Armii Krajowej nieznani sprawcy włamali się do volkswagena golfa, z którego ukra-

dli radiodtwarzacz Pioneer. Właściciel stratę oszacował na 400 złotych.

W środę, 2 maja na ul. Legionów Polskich z hotelu "Barbórka" skradziono telewizor marki Clatronic, o wartości 800 złotych. Złodziejem okazał się 29-letni mężczyzna, gość hotelu.

Tego samego dnia ok. godz. 4.00 na skrzyżowaniu ulic: Chopina i Obwodnica Północna kierujący volkswagenem polo wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do zderzenia z polonezem. Obrażeń ciała doznały dwie pasażerki poloneza, które odwieziono do szpitala w Turku.

Również w środę w nocy na ul. Legionów Polskich włamano się do kiosku na targowisku miejskim, z którego skradziono czajnik bezprzewodowy, owoce i warzywa. Łączne straty właściciel oszacował na 400 złotych.

Tej samej nocy na ul. Dworcowej zatrzymano 23-letnią kobietę, kierującą fiatem 126p, będącą pod wpływem alkoholu (powyżej 0,5 promila).

W czwartek, 3 maja na ul. 650-lecia policjanci zauważyli włamanie do sklepu sportowego. Łupem złodziei padły odżywki o łącznej wartości ponad 600 złotych.

W piątek, 4 maja na ul. Komunalnej z szafki pracowniczej na terenie Przedsiębiorstwa Usług Produkcyjnych skradziono pieniądze w kwocie 470 złotych.

REJON

W piątek, 27 kwietnia w Małoszynie (gmina Władysławów) w godzinach popołudniowych kobiety narodowości cygańskiej wykorzystując naiwność samotnie mieszkającej 75-letniej kobiety, ukradły jej pieniądze.

Tego samego dnia w Ogorzelczynie (gmina Tuliszków) skradziono rower górski Grand, wartości 700 złotych.

W niedzielę, 29 kwietnia w Tuliszkowie czterech mężczyzn wylało drzwi wejściowe do domu mieszkającego samotnie 72-latką. Napastnicy grozili starszemu mężczyźnie nożem i bili go, zmuszając do wydania pieniędzy. Po ich otrzymaniu uciekli, ale niedługo potem zostali zatrzymani przez policję. Napastnikami okazali się mieszkańcy gminy Tuliszków w wieku od 19 do 26 lat, którzy już wcześniej byli znani policji z działalności przestępczej. Sąd Rejonowy w Turku skazał ich na trzymiesięczny areszt tymczasowy.

W poniedziałek, 30 kwietnia w Malanowie policyjna grupa specjalna obezwładniła mężczyznę, który pozwał wolności (przez zamknięcie w pomieszczeniu) swą 16-letnią córkę. Mężczyzna w ten sposób chciał wymusić na niej zmianę wcześniej złożonych przez nią zeznań. Obezwładniony mieszkaniec Malanowa najpierw odwieziony został do Izby Wyrzecznień w Koninie, a następnie Sąd skazał go na dwumiesięczny areszt tymczasowy. Ten krewki malanowianin już kilka-

KRONIKA WYPADKÓW

TUREK

W okresie od 26 do 27 kwietnia na Os. Wyzwolenia włamano się do mieszkania, z której skradziono rower marki Hunter, koloru żółtego, z nr rejestracyjnym A-20220239, wartości 500 złotych.

W piątek, 27 kwietnia na ul. Władysławowskiej wykorzystując nieobecność właścicielki z kradzieżą skradziono torebkę damską z dowodem osobistym i pieniędzmi. Łączne straty wyniosły 300 złotych. Sprawcę kradzieży zatrzymał 35-letni mężczyzna, nie ustalono stałego miejsca zameldowania.

Tego samego dnia około godz. 4.00 na ul. Wysznińskiego kierujący polonezem potrącił 10-letniego chłopca, który wbiegł na jezdnię z załadowanym samochodem. Dziecko z obrażeniami ciała odwieziono do szpitala w Koninie.

Również w piątek na ul. Kalinowskiej w restauracji skradziono telefon komórkowy marki Siemens S-35 z nr rejestracyjnym 520188171, wartości 730 złotych.

Tej samej nocy na ul. 650-lecia policjanci ujawnili włamanie do sklepu z artykułami kosmetycznymi. Skradziono kosmetyki mę-

skie i pieniądze. Łączne straty wyniosły 1.100 złotych.

W sobotę, 28 kwietnia na ul. Piłsudskiego sprzed sklepu skradziono rower górski Merida, o wartości 400 złotych.

W niedzielę, 29 kwietnia ok. godz. 17.40 na ul. Mickiewicza kierujący samochodem osobowym Toyota Carina na przejściu dla pieszych potrącił przechodzącego 69-letniego mężczyznę. Pieszy doznał drobnych obrażeń ciała.

W nocy z 29 na 30 kwietnia na ul. Łąkowej z samochodu marki Audi B4 skradziono lusterko. Właściciel samochodu, obywatel Niemiec poniósł stratę w wysokości 600 złotych.

W okresie od 21 do 30 kwietnia na Os. Wyzwolenia z terenu budowy centrum handlowego, z otwartego pomieszczenia węzła ciepłowniczego skradziono pompę UPE 25.60. Bydgoska firma Daron-Tech stratę oszacowała na 1.000 złotych.

W nocy z 30 kwietnia na 1 maja na ul. Łąkowej nieznani sprawcy włamali się do kiosku, z którego ukradli pieniądze i papierosy różnych gatunków. Straty wyniosły 3.500 złotych.

Tej samej nocy na ul. Kączkowskiego włamano się do fiata 126p, z którego skradziono konsolę od radiodtwarzacza Kenwood, wartości 400 złotych.

We wtorek, 1 maja na ul. Armii Krajowej nieznani sprawcy włamali się do volkswagena golfa, z którego ukra-

Apel do mieszkańców miasta Turku

W ramach Dni Turku zorganizowanych w tym roku z okazji 660-lecia naszego miasta oddaliśmy Państwu i wszystkim gościom atrakcyjny - jak nam się wydaje - Rynek (Plac Wojska Polskiego), w tym uwłasczona nową fontannę. Przeznaczaliśmy na ten cel środki finansowe z budżetu miasta czyli naszych wspólnych pieniędzy.

Zwracamy się do Państwa z gorącym apelem o szczególną dbałość o wygląd i estetykę tego miejsca, które wzbudza tak wiele pochlebnych opinii przyjezdnych. Prosimy Państwa o reagowanie na każdą lekkomyślność czy przypadki świadomego wandalizmu. Bez Państwa zaangażowania w ochronę tej atrakcji miasta nie uda nam się utrzymać naszego Rynku w tak efektownym stanie. Dotyczy to - prócz fontanny - także miejskiej zieleni i nowych elewacji kamienic na Placu Wojska Polskiego.

Jednocześnie przestrzegamy nieostrożnych i lekkomyślnych, że woda w fontannie jest ze względów technicznych skażona i może powodować przykre następstwa dla ludzi i zwierząt.

Jeszcze raz apelujemy o współpracę i rozważę w dziele opieki nad naszym wspólnym dobrem, jakim jest wszystko co służy mieszkańcom Turku.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Jan Pakuła

Burmistrz Miasta Turku
Marian Mirosław Marczewski

W Gimnazjum nr 2 w Turku odbył się Finał konkursu biblijnego wiedzy z Ewangelii wg. św. Łukasza dla gimnazjalistów klas pierwszych. Inicjatorami konkursu byli katecheci, którzy chcieli przybliżyć i zainteresować młodzież życiem i nauczaniem Jezusa Chrystusa.

Konkurs składał się z trzech etapów. Udział w nim wzięli gimnazjaliści z naszej diecezji: Dębów Szla-

checkich, Kawęczyna, Tuliszkowa oraz Turku. W pierwszym etapie szkolnym brali udział wszyscy uczniowie klas pierwszych. Etap ten polegał na rozwiązaniu testu składającego się z 27 pytań, po czym wyłoniono trzy drużyny klasowe. W kolejnym etapie drużyny walczyły,

Znają Biblię

aby zyskać sobie miejsce wśród trzech najlepszych, które w finale miały reprezentować poszczególne gimnazja. W ostatniej rozgrywce rywalizowali ze sobą drużyny z Tuliszkowa i Turku zdobywając: I miejsce - Zespół Szkół w Tuliszkowie w składzie Piotr Zieliński, Sebastian Wągiel, Karol Zieliński pod kierunkiem ks. Marka Bałwasa, II miejsce zajęła również drużyna z Tuliszkowa w składzie: Damian Zieliński Adam Ładecki, Marcin Ast pod kierunkiem ks. Pawła Zalewskiego, III miejsce zdobyła grupa z Gimnazjum nr 2 w Turku w składzie Patrycja Kośla, Karolina Owczarek, Anna Wojtczak pod kierunkiem katechety Emila Piekarczyka.

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy wraz z egzemplarzem Ewangelii wg. św. Łukasza, a zwycięzcy otrzymali nagrody książkowe. Organizatorzy dziękują serdecznie wszystkim uczestnikom za wysoki poziom wiedzy oraz sponsorom nagród. MK



Karate Kyokushin

Ponad 80 zawodników wystartowało w III Mistrzostwach Turku, które zostały zorganizowane z okazji obchodów 660-lecia miasta Turku oraz 20-lecia uprawiania kyokushin karate na terenie Turku.

Najlepsi w mieście

Można by powiedzieć, że tradycją Mistrzostw Turku jest udział karateków, którzy wcześniej nie odnieśli żadnych sukcesów sportowych. Tak było i w tym roku.

W konkurencji kata młodzików zwyciężyła Nikola Buchali, która wyprzedziła Marcina Sobczaka (II m.) i Sarę Stawską (III m.). W rywalizacji kadetów w tej samej konkurencji pierwsze miejsce zajęła Justyna Smolińska, drugie - Majka Pęczak, a trzecie - Marta Biniewicz.

W cieszących się dużym zainteresowaniem walkach reżyserowanych najlepsza okazała się para Bartek Bartczak i Marcin Zawada. W walce o triumf wyprzedzili oni Damiana Słowińskiego i Dariusza Szymczaka (II m.) oraz Jakuba Mikułę i Szymona Barana (III m.).

W kumite mężczyzn zwyciężył Sebastian Dąbek. Okazał się on lepszy od Michała Kocańskiego (II m.), Daniela Mili (III m.) i Kamila Więclawka (IV m.). Natomiast w tej sa-

mej konkurencji, w rywalizacji kobiet, najlepiej spisała się Milena Świącicka. Jej wyższość tego dnia musiały uznać między innymi: Karolina Kowalska (II m.), Katarzyna Miła (III m.) i Justyna Smolińska (IV m.).

Ponadto wyróżnienia dla najmłodszych uczestników turnieju otrzymali Jakub Jasiakiewicz i Paulina Szalek.

Drużynowa klasyfikacja na koniec zawodów przedstawiała się następująco: SP 5 - I m., SP 3 - II m., SP 1 - III m., SP 2 - IV m., SP 4 - V m.

2xK



Przyszła wiosna. W wielu miejscach naszego miasta prowadzone są prace mające na celu: naprawienie, odnowienie, usprawnienie tudzież modernizację kamienic, ulic, fontann, skwerów

Wiosna na osiedlu Młodych

itp. Taką modernizację czy też usprawnienie zrobiono również na osiedlu Młodych. Otóż, w centralnym punkcie osiedla (największy i najbardziej wyeksponowany plac - choć w rzeczywistości całkiem niewielki) wykopano drabinki, na których do tej pory dyndały, przy których grały w piłkę i bawiły się w berka dzieci, nawieziono ziemi i zbudowano dwupoziomowy klomb. Plac, na którym stanął ów klomb, obsadzono żywopłotem i obsiano trawą - pięknie!

A cóż z wykopaną drabinką? Ano, przedstawiono ją na betonowy plac w pobliżu obwodnicy, obok kotłowni.

Ponieważ nieliczne na osiedlu Młodych trawniki są bardzo zanieczyszczone psimi odchodami, wykonano więc „kawał dobrej roboty”. Psy z osiedla Młodych i okolic mają nowy skwer do nawożenia.

A dzieci z osiedla Młodych i okolic?

Cóż, dzieci z os. Młodych i okolic będą bawiły się na pozostawionym im placu zabaw (ciekawe na jak długo) w bezpośrednim sąsiedztwie (ok. 5m) Obwodnicy Północnej. Dla nieorientowanych informacja, że droga ta (Obwodnica Północna) to szlak tranzytowy dla TIR-ów, autokarów i całej rzeszy większych i

mniejszych samochodów, „procentów” trujących związków siarki i ołowiu oraz ich pochodnych pełniących skutecznie płucza dzieci z os. Młodych i okolic.

A w centralnym punkcie osiedla notabene oddalonym od Obwodnicy Północnej o ok. 70m i osłoniętym blokami będziemy mogli podziwiać piękny skwer z dwupoziomowym klombem, wypełnianym systematycznie odchodami psów z osiedla Młodych i okolic.

Nareszcie ktoś pomyślał o psach, które do tej pory były rażane na wdychanie spalin i napędzających obwodnicą TIR-ów w ciągłym stresie nie mogąc w spokoju i ciszy wypróżnić się na tych związkami siarki i ołowiu trawnikach obok obwodnicy.

Od teraz będą miały do dyspozycji przycinany na bieżąco trawnik oraz drzewka i krzewy żywopłotu wykorzystania dla swych potrzeb fizjologicznych - czyżby psi osiedlu Młodych?

A dzieci z os. Młodych i okolic?

Cóż, dzieci, jeżeli rodzicom się nie podoba to przecież one (dla nich) wypróżniają się w inny, niż tak w miarę cywilizowany sposób, korzystając z łazienek i ubikacji w blokach. Mogą z mieszkań nie wychodzić.

Pozostało jeszcze złożyć gratulacje decydującemu os. Młodych pismu mowianiu tak trafnych decyzji jak kawał gdzie bawią się ich dzieci.

Ps. Jako ojciec dzieciom chcę zamienić mieszkanie z osiedla, w którym dba się o psy na inne, w miejscu gdzie myśli się o dzieci (czytaj: ludziach).

W obawie o własny spokój i zdrowie podpisuję - jestem mieszkańcem osiedla Młodych

Najdłuższy weekend nowożytnej Europy

Dawno, dawno temu, gdy Aleksander Kwaśniewski był jeszcze szczupły, a Wielki Brat czuwał nie w TVN, lecz w Moskwie, lud pracujący miast i wsi uczestniczył w pierwszomajowych pochodach. Starsi i młodszy, kobiety i dzieci, ze sztandarami w ręku maszerowali ulicą Dzierżyńskiego na plac Armii Ludowej, ewentualnie ulicą Armii Ludowej na plac Dzierżyńskiego. Tam w skupieniu słuchali przemówienia z trybuny, którego temat powtarzał się co roku i brzmiał: „Polska - druga potęgą gospodarczą świata”. Po wysłuchaniu krzepiącej mowy każdy czym prędzej wracał do domu. Szybko zdejmowano flagi aby 3-go dnia maja nie było żadnych oznak radości.

I wtedy po roku '88 przyszedł '89 a wraz z nim rządy „Solidarności”. Ta zaś pilnowała, aby Polacy nadal chodzili w pochodzie, ale już nie pierwszo, lecz trzeciomajowym. Trasa się nie zmieniła, nazwy jak najbardziej. Teraz wszyscy przechodzili ulicą Armii Krajowej pod pomnik Piłsudskiego, lub odwrotnie. Wydawało się, że 1-go będzie można zobaczyć już tylko Millera z Ikonowiczem, a naprzeciwko nich bojówkarzy z Ligi Republikańskiej. Wtedy nagle Polaka oślnię. W głowach rodaków zrodziła się koncepcja długiego

weekendu. Niestety zawsze drodze do pełnego sukcesu nieprzebragany kalendarz. Jednym z pomysłów na ten rok Bóg wysłuchał prośbę pracodawanego Kowalskiego i wynagrodził tych co jeszcze widzieli ale już wierzyli - że weekend jakiegoś jeszcze święta widział. Oczy całego globu skierowały się na Polskę gdzie trójdniowy urlopu dają dziesięć dni wolności od pracy.

W tym miejscu moja skromna prośba do naszego rządu i premiera Bużka. Panowie, zmieńmy system wisko Polski w negocjacjach z Unią Europejską. Wystąpmy z prośbą o siły! Cóż bowiem mogą nam narzucić szeregowi członkowie „nastki”. Brytyjczycy? - przyszedł wściekłe krowy, Francuzi? - przyszedł przewoźników, ewentualnie Niemcy? - skorumpowanego byłego kanclerz i ministra karza. A Polacy? - oczywiście, wy weekend! I to nie jakiś taki zwykły, trzydniowy. Nasz weekend specjalny i liczy ni mniej ni więcej ale dokładnie dziesięć dni.

Niech więc inni pracują, a my nie poświęcujemy. A do Unii Europejskiej, w ten czy inny sposób. Przecież w końcu Polak polski nie?

Wojciech Kowalski
Student I roku politologii

1 Maja po turkowsku

Polityka w rynsztokowych oparach

Ponad 500 osób wzięło udział w tegorocznych obchodach Święta Pracy, które w epoce III RP, zorganizowano w naszym mieście po raz siódmy. Tradycyjnie rozpoczął je o godzinie 10.00 wiec przed klubem „Barbórka”.

W roku bieżącym nowością był odświętnie wystrojona trybuna, na zaproszenie przedstawicieli szeroko rozumianej miejscowej lewicy. Na początek głos zabrał Miślaw Kubicki, związkowiec z Mleczarni „Turek”, zasiadający również we władzach wojewódzkich PZZ. Mówca swoje wystąpienie poświęcił krytyce społeczno-ekonomicznej polityki rządu. Dość klawnie przy tym, prezentując racje związku o lewicowym rodowodzie. To nie związkowe akcenty były głównym punktem wiecu.

Bowiem zaraz po związkowcu, tradycyjnie już, swoje wystąpienie miał burmistrz Marian M. Marczewski, który nie przebiegając w nowach (mówiąc ogólnie), łajał i zarzucał błotem swoich lokalnychonentów. Chociaż na wstępie swojego przemówienia, bez mała napisał był do SLD samego Pana Boga. Turkowskim radnym z opozycji burmistrz zarzucił m. in. *Radni prawicy zastanawiają się jaką nadać ulicę, podczas gdy me te prace remontujemy, myślą na którym odstąpić kolejną tablicę, pod gdy my remontujemy fasady tych budynków. Zastanawiają się, komu nadać honorowe obywatelstwo, pod gdy naszą troską są wszyscy mieszkańcy tego miasta. Ani słówka przy tym, że wspomniane tablice powstały ze składek prywatnych, a nie z przysłowiowego wdowiego kija. A co więcej, opozycyjni rad-*

ni mogą tylko o wspomnianych przedsięwzięciach pomarzyć, bo na ich realizację nie ma i tak zgody burmistrza. Najgorsza zaś w tym wydaje się być rezygnacja z przypominania jak to haniebnie grano historią przez lata komunizmu. Zdaniem burmistrza powinniśmy chyba zrezygnować z przywracania pamięci? Później były rozważania o wirtualnym dziewictwie Platformy, by wreszcie na koniec lokalna polityka sprowadzona została do przysłowiowego rynsztoka, językiem jakby trochę ocierającym się o...urologię. Ale niewybredne wypowiedzi na temat niżej podpisanego, to już bodaj stały element turkowskiego folkloru pierwszomajowego. Na pocieszenie warto jedynie odnotować spuszczone z niesmakiem oczy części uczestników wiecu. Choć mniej wybredni zgotowali owację. Słowem – *i smieszno, i straszno.*

Uroczyste spotkanie zorganizowane przez Zarząd Zakładowej Ochotniczej Straży Pożarnej przy KWB „Adamów” SA z okazji Dnia Strażaka odbyło się w miniony piątek, 4 maja w klubie „Barbórka”.

W spotkaniu uczestniczyli druhowie z KWB „Adamów” oraz zaproszeni goście, a wśród nich: Zarząd Spółki, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Turku, Leonard Soja, burmistrz Marian Marczewski, przewodniczący Rady Powiatu, Ryszard Storożyński oraz



Andrzej Bartzak, Stanisław Rozpędowski i Grzegorz Skonieczny

medalami udekorowano: **Andrzeja Buta, Józefa Cajdlera, Krystiana Jarosa, Andrzeja Kuźdowicza, Stanisława Koryckiego, Bogusława Maciaszka, Krzysztofa Nadolskiego, Piotra Prusinowskiego i Mariana Wejmana.** Brązowymi medalami „Za zasługi dla pożarnictwa” u honorowani zostali: **Barbara Buczyńska, Czesław Danisz, Zbigniew Knapp, Henryk Krysztoforski i Jarosław Szwed.**

Odnakami „Wzorowy strażak” wyróżniono: **Krzysztofa Gębalskiego, Bogdana Jafre, Zbigniewa Janika, Andrzeja Jaworskiego, Marcina Jurkiewicza, Jana Kuleza i Bogusława Maciszka.**

W dalszej części ponad 50 druhom wręczono nagrody pieniężne za udział w gaszeniu pożarów. Z kolei Złotym Znakiem Związku udekorowano **Wojciecha Białczaka.**

Zebrani zjedli uroczysty obiad, a o część artystyczną zadbał zespół muzyczny z Zespołu Szkół Zawodowych w Turku. **AZ**

KOMUNIA 2001

z Midasem

DUŻY WYBÓR! NISKIE CENY!

ŁAŃCUSZKI * MEDALIKI * ZEGARKI * KRZYŻYKI

Midas, Kaliska 6

Na „wieśniaczę” modłę

wiedzmy dwóch natarczywych pytań. Ale po kolei.

Pierwsze z tych pytań, trochę jakby retoryczne, brzmi: Co na taki styl uprawiania polityki, Szanowni Turkowianie? Niektórzy zdają się w tym momencie powątpiewać, czy aby stać nas na poważniejszą refleksję pomiędzy pospiesznym łykiem piwa i kęsem festynowej kiełbaski. Miejscowy matołkowaty obywatel – powiada, że jest wesoło zabawiany za swoje „przecież pieniądze. Ale osobiście, rozumiem nieco krajana z Turku. Do kogoż to bowiem, ów turkowski nieborak ma się zwrócić, jako obywatel poszukujący odmiennego wyboru? Na jego wołanie o alternatywę odpowiada grobowa cisza i niemądry chichot „Dziewki – Historii”. Nic dziwnego, że wybierze festyny, a chuligańskiemu stylowi uprawiania polityki, nie mając wyboru i trochę ze strachu, po prostu przykłaśnie. Nawet, gdyby na boku przyszło z niesmakiem przełknąć ślinę. Bo do wyboru, ma nasz zagubiony turkowanin, jedynie samotne spotkanie z własnym, obywatelskim sumieniem. A do tego to już jakoś mu nie spieszo. Łatwiej przecież w duchu za „wieśniactwo” Gospodarza lekko się

powstydić i przejść nad tym do porządku, niżli zmuszać się do jednostkowych gestów protestu. Żeby jeszcze, nie daj Bóg, zostać za to „zgnojonym”. Niech już nawet i Turek splonie na ołtarzu publicznego ośmieszenia i stoczy się do poziomu Pipidówki.

W tym miejscu przyszedł czas na wspomniane pytanie numer dwa – czyli jak też na głównego nosiciela językowego „rynsztoku” w turkowskim życiu publicznym zareagują, gotujący się do władzy jego polityczni mocodawcy? Mocno wszak troszczą się oni o swoje europejskie i socjaldemokratyczne oblicze. Chcieliby być postrzegani jako wyrafinowani i pełni kultury osobistej salonowcy. Tymczasem patrzcie. W jakimś tam powiecie tureckim „słoma z butów wylazła”. I to nawet bez zbytniego poskrobania. A tu parlament i rządzenie krajem w zasięgu ręki. Co więcej, ma być bez koleśiostwa, nepotyzmu, a fachowcy, nawet z innej opcji nie mają się czego obawiać. Tak ma być w Warszawie. My prowincjusze z Turku wiemy tylko jak to się robi w naszym mieście, gdzie jak wiadomo obowiązuje zasada: zaorać i przede wszystkim, dobrze zgnoić.

Andrzej Jarek

Moc nagród i odznaczeń

księży: **Kazimierz Tartanus i Mirosław Frankowski.**

Prezes Zakładowej OSP, Henryk Symonowicz złożył zebranych druhom życzenia, po czym przystąpiono do wręczania odznaczeń. Dekoracji dokonywali: Jan Rogodziński i Marian Marczewski. Złoty medal „Za zasługi dla pożarnictwa” otrzymali: **Andrzej Bartzak, Stanisław Rozpędowski i Grzegorz Skonieczny.** Srebrnymi

Jutrzenka Majowa w blasku odznaczeń

Tradycyjnie, msza św. za Ojczyznę odprawiona w kościele p.w. NSPJ rozpoczęła obchody Konstytucji 3 Maja. Po mszy, odbył się uroczysty wiec pod pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego. Tutaj okolicznościowe przemówienie wygłosił starosta Mirosław Broniszewski, który ubolewał nad absencją młodzieży w patriotycznych manifestacjach. Dalszy ciąg uroczystości zaplanowano w sali MDK, gdzie przemaszerowali uczestnicy wiecu, niejako po drodze, składając wiązanki kwiatów pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki.

W MDK na uroczystej, połączonej sesji obradowali radni miejscy i powiatowi. Do klimatu właściwego epoce nawiązał tegoroczny maturzysta naszego liceum, Marcin Sowa, który podniośle deklamował fragment „Pana Tadeusza”, ten z Księgi XII, poświęcony koncertowi Jankiela. W dalszej części referat historyczny wygłosił mjr Krzysztof Matczak, zastępca komendanta Wku. Ostatnia część sesji upłynęła już w gradzie wręczanych odznaczeń. Najpierw udekorowano odznaczonych Krzyżami Zasługi: **Maria Nitecka – Złoty Krzyż**

Zasługi oraz **Bożena Cesarz, Alicja Wojdak, Cyryla Ziętek i Jan Miller – Krzyże Srebrne.**

Później udekorowano honorowymi odznakami Za zasługi dla miasta Turku: **SP nr 2, SP nr 3, Chór**



Nauczycielski i Państwową Szkołę Muzyczną, a także; Barbarę Krzeszkiewicz, Annę Tomczyk, Ryszarda Rychlika, Macieja Stachowiaka, Zdzisława Jesiulowskiego, Zbigniewa Knappa, Andrzeja Kręglę, Krzysztofa Łojewskiego, Andrzeja Oplątka.

Na koniec, członkom prezydium obu Rad, Starości, Burmistrzowi, ks. Kazimierzowi Tartanusowi, Zdzisławowi Czapli wręczono zostały medale okolicznościowe wybite z okazji 660-lecia miasta. **aj**

Rodzinie
tragicznie zmarłego pracownika
Kopalni Węgla Brunatnego „Adamów” SA

Dariusza Janczaka

wyrazy głębokiego współczucia
składa Zarząd, Rada Nadzorcza
oraz
koledzy i współpracownicy

1491/JG

Serdeczne podziękowania wszystkim,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze



Janiny Pilarczyk

oraz za złożone intencje mszalne i kwiaty
składają córki z rodzinami

38970

Brudzew

Ze zdrowiem za pan brat

W poniedziałek, 30 kwietnia w Szkole Podstawowej w Krwonach odbyła się uroczysta akademii pod hasłem „Kwiecień Miesiącem Zdrowia” przygotowana przez nauczycielki: Halinę Kubiak i Teresę Płuciennik. Na uroczystość zaproszono lekarza rodzinnego, Wojciecha Grzelaka i pielęgniarkę, Jadwigę Dzierżgwa.

Uroczystość ta była podsumowaniem realizowanego w ciągu całego roku szkolnego programu z wychowania zdrowotnego. Jej celem było dalsze zachęcanie dzieci do dbania o zdrowie własne i innych. Wcześniej Halina Kubiak realizowała z uczniami kl. V program „Czas przemian”. Zrealizowanie programu pomogło uczniom lepiej zrozumieć przemiany fizyczne i emocjonalne zachodzące w okresie dojrzewania, przyswoić właściwą terminologię dotyczącą części ciała, wzrastania i rozwoju, uświadomić, że wraz z dojrzewaniem wzrasta odpowiedzialność za dbałość o swoje ciało i postępowanie.

Halina Kubiak zorganizowała konkurs wiedzy i plastyczny pt. „Żyj zdrowo” dla dzieci z klas IV-VI. W konkursie wiedzy pierwsze miejsce zajęła Nikola Reszel - kl. V, drugie Justyna Binkiewicz - kl. V, trzecie Sylwia Sobiś - kl. VI. Dyrektor szkoły, Krystyna

Gąsowska wręczyła uczniom dyplomy. W konkursie plastycznym nagrody przyznano: Annie Filipczak - kl. IV, Sylwii Bek - kl. IV, Lenie Bek - kl. V, Aleksandrze Wójcik - kl. II, Karolinie Iciek - kl. II, Seba-



stianowi Sobczak - kl. II i Milenie Ordon - kl. IV.

Ponadto nauczycielka Teresa Płuciennik przeprowadziła z uczniami w klasie III cykl lekcji profilaktyki przeciw oparzeniom, krwotokom, skaleczeniom, złamaniom i zatruciom. Dla Teresy Płuciennik prowadzącej lekcje profilaktyki istotne było, by wszyscy uczniowie wynieśli podsta-

wową wiedzę w zakresie udzielania pierwszej pomocy. Lekcje miały pomóc zrozumieć działanie czynników zagrażających i nauczyć ostrożności w sytuacjach, gdy narażeni jesteśmy na niebezpieczeństwo. Zdobyte wiadomości dzieci mogły zaprezentować w konkursie „Żyj bezpiecznie”. Wszyscy uczniowie wykazali się dobrą znajomością przepisów i użyskali tytuł „Małego Ratownicza”. Dyrektor szkoły, Krystyna Gąsowska wręczyła dyplomy uczniom: Angelice Michalak, Karolinie Więclawek, Marcie Tokarskiej, Paulinie Ordon, Justynie Janczyk, Rafałowi Wójcikowi, Michałowi

Rzyszkiewicz, Tomaszowi Kaźmierczak i Jarosławowi Jacaszek. Dzieci z klas I-VI zaprezentowały ciekawy program artystyczny. Nauczycielki mają nadzieję, że przeprowadzone zajęcia przyczynią się do większego bezpieczeństwa i zdrowego stylu życia objętych programem dzieci. Halina Kubiak Teresa Płuciennik

Malanów

W dniu 2 maja w Szkole Podstawowej w Dziadowicach wspólnym wysiłkiem Rady Pedagogicznej uczniowie uczestniczyli w zajęciach wychowawczych, których celem była promocja zdrowego stylu życia.

Już po raz drugi wychowankowie swym aktywnym udziałem dali dowód zainteresowania tą tematyką. Organizatorzy zajęć nie ograniczyli się do promocji zdrowia, szeroko potraktowany był również temat ochrony środowiska naturalnego człowieka. Tego dnia takie hasła jak zdrowie i ekologia pojawiały się wielokrotnie.

Z samego rana dzieci z klas O-III pod kierunkiem swych wy-

Dzień promocji zdrowia w Szkole Podstawowej w Dziadowicach

chowawców przygotowywały smaczne wiosenne kanapki na wspólne śniadanie. W czasie tej pracy nauczyciele podkreślali jak ważne w diecie dziecka są warzywa i owoce. Kiedy najmłodsi poznawali tajniki zdrowego odżywiania się, uczniowie z klas IV-VI uczestniczyli w „Konkursie ekologicznym”. Młodzież wykazała się dużą znajomością problemu ochrony środowiska. Po zmaganiach konkursowych odbyła się prelekcja nt. *Udzielanie pierwszej pomocy w nagłych wy-*

padkach. Po prelekcji miały miejsce rozgrywki sportowe. Dodatkowym akcentem tego dnia było obsadzenie terenu szkoły drzewkami, dokonali tego uczniowie. Po smacznym śniadaniu wychowankowie przedstawili program artystyczny pt. *Ziemię mamy tylko jedną*. Następnie rozstrzygnięto konkurs ekologiczny i rozdano nagrody ufundowane przez Radę Rodziców.

W zakończeniu dyrektor szkoły zachęcała, aby zdrowy styl życia promować każdego dnia.

Kawęczyn

Stowarzyszenie dla rozwoju

W Urzędzie Gminy w Kawęczynie odbyło się zebranie członków Stowarzyszenia „Kawęczyńskie Towarzystwo Rozwoju”.

Podczas spotkania wybrano władze Stowarzyszenia oraz ustalono wysokość składki członkowskiej. W głosowaniu tajnym prezesem wybrano wójta gminy Kawęczyn, Jana Nowaka. Wiceprezesem został Jarosław Król (lekarz rodzinny z Ośrodka Zdrowia w Tokarach), a członkami Zarządu: Ariela Biegańska - skarbnik (dyrektor Gimnazjum w Kawęczynie), Halina Ambroziak - sekretarz (inspektor ds. promocji i rozwoju gminy), Sylwester Dewicki - członek (przewodniczący komisji ds. rolnictwa Rady Gminy w Kawęczynie). Przewodniczącym komisji rewizyjnej Stowarzyszenia został Józef Gebler (rad-

ny Rady Gminy), a członkami komisji rewizyjnej: Henryk Binkowski (członek Zarządu Gminy) i Maria Antoszczyk (dyrektor Szkoły Podstawowej w Skarżynie). Podczas spotkania wybrano również skład Sądu Koleżeńskiego, do którego weszli: Hanna Bednarek (radca Prawny Urzędu Gminy w Kawęczynie), Jan Krawczyk (członek Zarządu Gminy) i Tadeusz Krupiński (członek Zarządu Gminy).

Kadencja władz będzie trwała cztery lata. Celem działania Stowarzyszenia jest osiągnięcie wszechstronnego społeczno-gospodarczego rozwoju gminy Kawęczyn. AZ

Władysławów

Majowe różnorodności



„Bajka o Klaruni koronczarce” w wykonaniu zespołu „Skrzaty”

Tak zatytułowano imprezę, jaką 1 maja zorganizowano w Gminnym Ośrodku Kultury we Władysławowie. Choć prawie już tradycyjnie publiczność nie dopisała, to młodzi artyści wystąpili jak dla pełnej sali.

Impreza miała charakter teatralny i jako pierwsze odbyło się przedstawienie „Bajka o Klaruni koronczarce”, które zagrał zespół teatralny „Skrzaty” z GOK-u. w dalszej

części na scenie zaprezentowano monodram pt. „Picek” w wykonaniu Moniki Olszak z GOK-u, wiersz scenizowany pt. „Rozmowa w śle” w wykonaniu: Ady Malińskiej, Oli Nowak i Magdy Dębińskiej. Szkoły Podstawowej we Władysławowie, monodram „Zguba” w wykonaniu Martyny Ratajczyk i monodram „Pocztą w lesie” w wykonaniu Lidii Wszędybył ze Szkoły Podstawowej we Władysławowie.

Dobra

Strażacko i konstytucyjnie

Uroczystości trzeciomajowe w Dobrej, połączone z gminnymi obchodami „Dnia Strażacka”. Przed południem strażacki oddział złożony z przedstawicieli jednostek OSP z terenu gminy Dobra, przemarszerował do kościoła na mszę świętą, którą w ich intencji odprawił ks. kanonik Zygmunt Chromiński - dziekan dekanatu dobrskiego.

Po południu odbyła się świecka część uroczystości. Rozpoczął ją przemarsz ulicami miasta: orkiestry dętej Ochotniczych Straży Pożarnych z Dobrej i Żeronic, pocztu sztandarowego dobrskiej OSP, stra-

żaków. Towarzyszyli im przedstawiciele gminnych władz samorządowych: Piotr Bernard Stencel - przewodniczący Rady Miejskiej, burmistrz Piotr Schul i jego zastępca Jan Nowak. Następnie odbyła się akademii w Domu Kultury. Dzień gimnazjalna przygotowała słowno muzyczny, poświęcony uchwaleniu pierwszej polskiej zarazem europejskiej ustawy konstytucyjnej. Dużymi brawami nagrodzono koncert jednej z najlepszych tej części Wielkopolski orkiestr tycznych, prowadzonej przez Eugeniusza Grzelaka.



Kawęczyn

Podzielono nadwyżkę

Rada Gminy w Kawęczynie, jednogłośnie przyjęła sprawozdanie Zarządu z wykonania ubiegłorocznego budżetu i udzieliła mu absolutorium. W związku ze zmniejszeniem się subwencji oraz koniecznością podziału 98.269 zł wolnych środków (nadwyżka budżetowa) dokonano zmian w tegorocznym budżecie gminy. Bez mała połowę tej kwoty przeznaczono na potrzeby oświatowe w tym:

25.000 zł - wykonanie dokumentacji budowy Szkoły Podstawowej w Tokarach;

17.488 zł - budowę sali sportowej przy SP w Kawęczynie

11.210 zł - podwyżki plac oświaty.

Utworzenie wieloosobowego sanowiska do spraw promocji Kultury Fizycznej i Sportu, (zatrudnienie 10 osób - pracownicy Biura Porad Obywatelskich) spowodowało potrzebę wprowadzenia zmian w regulaminie organizacyjnym Urzędu Gminy. Radni Urzędu Gminy zgodzili się na zawarcie umowy, dotyczącej dofinansowania wysokości 400 tys. zł przez Urząd Kultury Fizycznej i Sportu, na budowę i wyposażenie sali sportowej w Kawęczynie.

Jak równy z równym

Wspaniała zabawa i przyjacielska, aczkolwiek sportowa rywalizacja, to główne atuty I Spartakiady Integracyjnej Rekreacyjno-Sportowej jaka odbyła się 27 kwietnia w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Stemplewie. Odbyła się ona z okazji Świąt Dni Inwalidy, a jej patronem był prezes Stowarzyszenia Młodych Wielkopolan Tadeusz Tomaszewski.

W spartakiadzie uczestniczyli uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Świnicach Warckich oraz z Wietchnina. Przez cały dzień wszystkie trzy drużyny rywalizowały ze sobą w przygotowanych konkurencjach sprawnościowych.

Po wykonaniu wszystkich konkurencji podliczono punkty i nagrodzono podarunkami jak i dyplomami oraz medalami młodych sportowców.

PG

W poprzednich artykułach publikowanych w „Echo Turku” - opisywałem warunki życia i pracy moich współrodaków wywiezionych przymusowo do Reichu podczas drugiej wojny światowej.

Dora

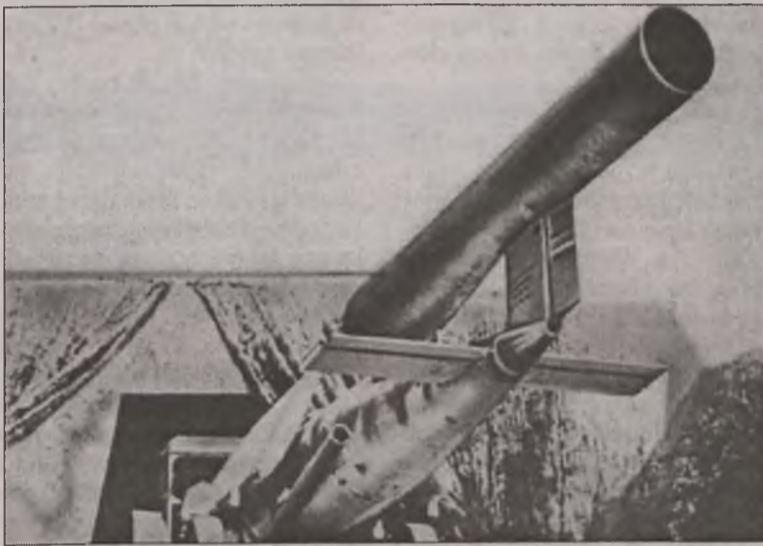
na ludzkie rezerwy; do wojska powoływano już młodych chłopców, poniżej 18-tego roku życia, w gazetach mnożyły się nekrologi poległych ... Moloch wojny żądał coraz więcej krwi ... Aby w tej sytuacji utrzymać wymagane tempo produkcji wojennej, należało na bieżąco uzupełniać rezerwy, co nie było łatwe, bowiem całość pracującego kombinatu wojennego miała być w najwyższym stopniu utajniona. Aby te wymogi spełnić, wojenni architekci włączyli do morderczej pracy w sztolniach, wykopach i na placach manewrowych tysiące więźniów z obozów koncentracyjnych. W roku 1943 Dora stała się samodzielnym obozem i zorganizowała pełną strukturę fabryki śmierci.

Cały podległy obszar otoczono zasiekami z drutu kolczastego z



zaczęły się nasilać alianckie naloty na niemieckie miasta i zakłady zbrojeniowe, wówczas niemieccy strażnicy zaczęli przenosić całe fabryki do sztolni po wyeksploatowanym gipsie, a jednocześnie rozpoczęli w zawrotnym tempie drążyć w skałach nowe wyrobisko ukierunkowane już wyłącznie na produkcję wojenną. Tak powstała już na początku 1943 roku pierwsza potężna fabryka podziemna w masywie górskim między Darą i Niedersachswerfen. Jej główny tunel liczył około 3 km długości, a po jego obu stronach, w przepisowych odstępach, uformowano różnego kształtu i powierzchni hale stosownie do celu przeznaczenia. Wkrótce potem, drążono nowe sztolnie w Dorze i Woffleben. Tak powstawał nowy w historii kombinat podziemny, a okryty zewsząd potężnymi sklepieniami gór gipsowych zapewniał bezprzeszkodową produkcję wojenną na najwyższym poziomie, w myśl głozonego hasła propagandowego: „Räder müssen rollen für den Sieg” (koła muszą pędzić dla zwycięstwa).

Tymczasem na rozwekłych frontach szybko rosło zapotrzebowanie



podłączonym wysokim napięciem; wokół od strony zewnętrznej umieszczono w odstępach dwudziestometrowych tabliczki z trupia czaszką i wymownym ostrzeżeniem: „Halt! Es wird ohne Warnung geschossen” (stać! Będzie się strzelać bez ostrzeżenia).

Całość od strony zewnętrznej zabezpieczały bunkry ze stalowymi kopułami, w których Werkschutz (straż zakładowe) pełniła całodob-

wą wartę. Wkrótce powstały dwa nowe obozy koncentracyjne w Woffleben i Ellrich, filialnie związane z Dorą. Po placach manewrowych, gdzie wykonywano różne prace, snuły się umęczone ludzkie postacie przybrane w „pasiaki”, z tak zwanym „winklem” i numerem zastępującym nazwisko, którym w tych warunkach nikt się nie posługiwał. W Dorze, jak również w obozach filialnych - przeważał czerwony kolor owego winkla, który zaliczał dany „Numer” - do przestępców politycznych. Natomiast najbardziej aktywni Vorarbeiterzy ponaglali swych „podopiecznych” głośnie „los”! a gdy to nie skutkowało, pomagali sobie potężnym kółkiem ... Bicie więźniów należało do rutynowego obowiązku Vorarbeitera, a także do bardziej cenniego przez „Esmanów” - „Capo” (główny). Za zabicie więźnia i szczególnie ostre traktowanie przy pracy - Vorarbeiter (przodownik) otrzymywał „Zulage” (dodatek) w formie papierosów i żywności.

W tych warunkach śmierć zbierała okrutne żniwo. W ciągu niespełna dwóch lat w samej Dorze spalone około 15 tysięcy zamęczonych więźniów, z których większość stanowili Polacy. Krematorium ustawione na płaskowyżu w bukowym lesie „pracowało” w dzień i noc. Natomiast ciała padłych więźniów w Woffleben i Ellrich wywożono codziennie do krematorium zbudowanego w lesie odległym od miasta

gminnego o około 5 km. Braki w tej tragicznej sile roboczej uzupełniali na bieżąco „dostawy” z obozu w Buchenwald, a także inne, których znaczna ilość rozsiana była w sąsiadujących landach Reichu. W ten sposób plan niemieckich strategów wojennych zadziałał, chociaż cena jego wykonania była aż nadto okrutna i krwawa.

Natomiast mniej były znane losy więźniów, którzy pracowali w sztolniach; ukryci przed światem, płacąc zdrowiem i życiem, odchodzili nie poznani, jak ludzie za mgłą ... Jak się później dowiedziałem od kustosa muzeum w Dorze, w głównej hali podziemnego kombinatu, miał swoją halę konstruktorską Werner v. Braun, w której montowano rakiety V₁ (Vergeltungswaffe - broń odwetowa), a później udoskonalona jej wersję - V₂. Rakieta V₁ posiadała płyty nośne, które podczas lotu upodobały ją do samolotu. Gotowe rakiety ładowano w Dorze na podwójnych platformach kolejowych, okrywano maskującą i zawsze nocą wywożono w stronę Szczecina. Tam w rejonie wyspy Uznam (Panemünde) odpalano je z wyrzutni stałych w stronę Londynu.

Anglicy włożyli wiele trudu, aby ustalić miejsce, skąd nadlatywały rakiety. Badano pilnie zdjęcia lotnicze domniemanych terenów, ale wyrzutni nie zlokalizowano. Dopiero młoda Angielka, członek wojskowego wywiadu, tylko sobie znanym sposobem, wskazała dokładnie wszystkie wyrzutnie na zdjęciach lotniczych, a było ich kilka.

Za ten cenny dla armii wyczyn - otrzymała zaszczytny tytuł „Madam Panemünde”. Najbliższy dywanowy nalot RAF-u (Royal Air Force) obrócił cały wskazany obszar w perzynę i tak zakończyły się loty rakiet V₁ na Londyn. Werner v. Braun zbudował wkrótce raketę V₂ z ulepszonym systemem sterowania i te były już odpalane z masywu górskiego w pobliżu Dorze. W sumie wysłano ich w stronę Londynu 1050 (ze źródeł niemieckich), ale nie odegrały one w losach niemieckiej wojny totalnej żadnej poważniejszej roli; po prostu - nauka niemiecka, pracująca na zniszczenie wolnych narodów, przegrała wyścig z czasem ...

c.d.n.

dr Stanisław Szymański

Bezimiennym ofiarom Dory z lat wojny - w hołdzie poświęcam .. autor

Przypomnę, że losy tej kategorii robotników zatrudnianych najczęściej w rolnictwie, nie były najgorsze, bowiem zależały one przeważnie od pracodawców, którzy mieli bardzo często osobisty stosunek do zaleceń władz faszystowskich, streszczających się w kilku słowach: „Abstand halten, und streng behandeln ...” (trzymać dystans i surowo traktować) O wiele trudniejsze warunki mieli polscy robotnicy przymusowi pracujący w zakładach fabrycznych, na kolei, a także w kopalniach; żywienie na kartki według skromnych przydziałów, surowa dyscyplina pracy, ograniczanie czasu wolnego (niezniechęcając i święta), utrudnianie kontaktów koleżeńskich ... Najbardziej tragiczne przeznaczenie spotkało tych, którzy zostali włączeni do obozów koncentracyjnych; głodni, bici, znieważani, niepewni „dnia ani godziny”, pracowali najczęściej na budowach wykrywkach, w bagnach, kopalniach ... Do nich nie strzelali lotnicy alianccy - rozpoznając więźniów po „pasia-kach”. Dziś zamierzam wspomnieć region Nordhausen w Harzu Południowym, od Dory przez Woffleben do Ellrich, okolice znane z „kurortów”.

Kolejność wymienionych miejscowości jest tu o tyle ważna, iż opowiadanie moje, jak wątek tkacki, przeplatać będzie się od Dory do Ellrich i odwrotnie, wspólnie z bolesnymi losami więźniów obozów koncentracyjnych, filialnie związanych z obozem „macierzystym” w Buchenwald.

Miejscowości owe odległe o blisko 20 km, łączyła średniej klasy linia kolejowa i równoległa do niej linia kolejowa, które wijąc się wspólnie pośród gór i dolin Harzu, prowadziły gdzieś za północnym niebem horyzontem zamykającym nad północnym miasteczkiem Nordheim. Średniej wysokości wzgórze przylegające do wymienionej trasy, logicznie zbudowane ze skał gipsowych, były eksploatowane obok licznych fabryk lokalizowane obok kopalni, przetwarzały cenny surowiec na produkt używany w budownictwie, a także w medycynie. Tak było w czasie pokoju, ale wojna porwała przed tym uroczym niegdyś regionem zadania na tyle ponure, że

Co to znaczy: nauczyciel przygotowany do używania technologii informacyjnej w pracy dydaktycznej?

ISTE - Międzynarodowe Stowarzyszenie na Rzecz Technologii w Edukacji to największa organizacja na świecie o charakterze non-profit (tj. nie nastawiona na zysk) w edukacji. Jednym z istotnych jej zadań jest wspieranie osób pracujących na rzecz oświaty w dążeniu do powszechności używania komputerów. Organizacja ta opracowała zestaw podstawowych umiejętności do potrzebnych nauczycielowi do skutecznego popularyzowania szkolnych zastosowań komputerów i innych nowoczesnych technologii edukacyjnych, które można wykonać w dydaktyce. Podstawowe umiejętności jakie powinien opanować nauczyciel odnoszą się do: 1. poznania i zastosowania nowoczesnych technologii w edukacji, i prak-

tycznie wykorzystywać nauczyciel nowoczesnej szkoły.

Nauczyciel przygotowany do wykorzystywania technologii informacyjnej w pracy dydaktycznej to taki który:

1. dość sprawnie posługuje się komputerem na co dzień oraz umie wykorzystać gotowe oprogramowanie komputerowe zgodnie z przeznaczeniem;
2. umie ocenić i dobrać odpowiedni sprzęt i oprogramowanie komputerowe do wspierania procesu nauczania;
3. chce poznać i stosować nowoczesne metody nauczania, uwzględnia wyniki badań i używa odpowiednich technik oceny postępów uczniów uwzględniających specyfikę używania komputerów oraz związanych z nimi technologii;
4. dysponuje czasem na studiowanie publikacji związanych z komputerami;

5. zdobywa i umiejętnie wykorzystuje wiedzę o zastosowaniu komputerów do: rozwiązywania problemów, gromadzenia danych, zarządzania, prezentacji informacji, ich przekazywania i wymiany, podejmowania decyzji;

6. zdobywa umiejętności dopasowywania metod i środków informatyki, i tym podobnych nowoczesnych narzędzi kształcenia, do różnych grup uczniów;

7. trafnie wybiera metody nauczania w danych warunkach, skutecznie posługuje się środkami nowoczesnej technologii w trakcie omawiania konkretnego zagadnienia z programu nauczania;

8. wykazuje się w praktyce wiedzą o zastosowaniu hypermediów, multimedii i telekomunikacji w nauczaniu;

9. daje dobry przykład przez opanowywanie i codzienne uży-

wanie wydajnych narzędzi informacyjnych, między innymi edytora tekstów, bazy danych, arkusza kalkulacyjnego, programów do przetwarzania i drukowania grafiki podczas zajęć dydaktycznych, pracy własnej oraz realizacji zadań ogólnoszkolnych;

10. popularyzuje, zwłaszcza poprzez stosowanie w praktyce, wiedzy o problemach etycznych, prawnych, ergonomicznych i zdrowotnych, związanych z użytkowaniem komputerów jako element świadomego budowania kultury informatycznej;

11. dociera do ciekawych i wartościowych źródeł informacji, aby zapewnić sobie stały dopływ nowych wiadomości o komputerach i nowej technologii w edukacji;

12. używa technik opartych na informatyce do zdobywania informacji i wzbogacania swojego warsztatu pracy, aby wypracować sobie coraz lepszą pozycję zawodową i osobistą;

13. zna służebną rolę komputerów i związanych z nimi technologii w stosunku do ucznia i siebie samego.

Technologia informacyjna i komputery nie są celem samym w sobie. Jednak świadomość ich przedmiotowości pozwala rozwinąć skrzydła. Zadania i problemy, które jeszcze wczoraj były uważane za niewykonalne, dzisiaj stają się realne, właśnie dzięki szybkości dostępu do informacji. Informatyka ciągle otwiera przed nauczycielem możliwości poszukiwania intelektualnych stawiając na równi ucznia i nauczyciela. Być przygotowanym do tego oznacza nie tylko chęć ciągłego uczenia się, ale partnerstwo tak intelektualne jak i psychologiczne. Wspólne dążenia ucznia i nauczyciela podwajają możliwości, której nagrodą jest obopólna radość odkrywania, a często nawet i tworzenia.

Dzięki komputeryzacji wiele w edukacji się zmienia. Jednak najważniejszy jest dostęp do komputerów przede wszystkim nauczycieli.

Danuta Retkowska

Jednomyślni w ocenie

W milejowskiej strażnicy, odbył się VIII Zjazd Ochotniczych Straży Pożarnych Gminy Kawęczyn. Kilku dziesięciu delegatów reprezentujących dziewięć gminnych jednostek, wybrało Jana Osiewała na przewodniczącego obrad. Szczególnie uroczystym momentem, była dekoracja pożarniczymi odznaczeniami, zasłużonych działaczy OSP. Najwyższym z nich „Złotym Znakiem Związku” udekorowano Jana Adamczyka z OSP Skarżyn. Złoty medal „Za zasługi dla pożarnictwa” otrzymał Jan Osiewała - OSP Tokary, a srebrne: Bogumił Marciniak - OSP Żdźary, Wiesław Tomczak OSP Marianów, Grzegorz Dzikowski i Grzegorz Michalak - OSP Będziechów, Józef Rosiakowski - OSP Marianów, Zygmunt Tomczak - OSP Tokary, Kazimierz Kaczmarek - OSP Marianów. Brązowe medale wręczono: Jarosławowi Królowi i Wojciechowi Urbaniakowi - OSP Milejów,

Prezes Zenon Tomczyk złożył sprawozdanie z działalności Zarządu Gminnego w minionej kadencji. Podkreślił w nim wzrost liczby czyn-



Jana Adamczyka (w środku) uhonorowano najwyższym odznaczeniem strażackim

nych członków (obecnie 438 o 48 więcej niż przed pięcioma laty), oraz ich społecznego zaangażowania.

Wartość ich bezpośredniego wkładu w pracach na rzecz jednostek wycenił na blisko sto tysięcy złotych. Gmina przekazała w tym czasie jednostkom ponad 550 tys. zł. One same pozyskały i wypracowały 711 tys. zł. Tadeusz Krupiński - komendant gminny, podsumował działalność operacyjno-bojową jednostek. Strażacy uczestniczyli w 97 pożarach i zdarzeniach. Straty z



Jednomyślność w ocenie pracy zarządu

tego wyniku oszacowano na 417 tys. zł. Najwięcej akcji (36) przeprowadzono w 2000 roku. Były to głównie pożary lasów.

Delegaci jednogłośnie udzielili Zarządowi absolutorium, po czym dokonali wyboru nowych władz. Funkcję prezesa ponownie powierzono Zenonowi Tomczykowi - OSP Kawęczyn. Wiceprezesami zostali: Stanisław Górnicki - OSP Kowale Pańskie, i Wiesław Tomczak - OSP Marianów. Sekretarzem, a zarazem skarbnikiem wybrano druhenę Bożenę Gruszczyńską, a komendantem gminnym Stanisława Urbaniaka z OSP Milejów. Skład siedmioosobowego prezydium, 23 osobo-

wego Zarządu uzupełniają: Jan Adamczyk - OSP Skarżyn i ksiądz Antoni Janicki - OSP Milejów. Wybrano także pięciu delegatów na Zjazd Powiatowy OSP: Jana Nowaka, Zenona Tomczyka, ks. Antoniego Janickiego, Bożenę Gruszczyńską i Stanisława Urbaniaka.

Gośćmi Zjazdu byli między innymi Ireneusz Niewiarowski i Marian Marczewski - członkowie poselskiego zespołu starszaków. Choć panowie ci różnią się zdecydowanie poglądami politycznymi, to w spra-

wach dotyczących ochrony przeciwpożarowej i udziału w niej OSP wyjątkowo zgadzali się.

Uczestnicy Zjazdu podkreślali wzorcowe wręcz jego przygotowanie. Każdy z nich otrzymał długopis z okolicznościowym nadrukiem oraz najnowszy folder, promujący gminę Kawęczyn. Dodatkową niespodzianką przygotowaną przez organizatorów, był występ uczniów ze Szkoły Podstawowej w Tokarach. Dzieci zaprezentowały dowcipny program poświęcony strażakom. Na zakończenie Zjazdu, po raz pierwszy w ginie Kawęczyn odegrano hymn OSP. Wykonała go orkiestra dęta z Tokar. **Andrzej R. Tyczyno**

Orkiestra jubilatka

Orkiestra powstała w 1935 roku z inicjatywy Alfonsa Słezaka - kierownika miejscowej Szkoły Podstawowej. Pierwszym kapelmistrzem był Roman Zwierzchowski - nauczyciel w tejże szkole. Po wkroczeniu okupacyjnych wojsk niemieckich, instrumenty wywieziono i złożono w turkowskiej strażnicy, skąd zaginęły bez wieści.

Po wojnie-orkiestrę reaktywowano. Kupiono jedenaście instrumentów i sprowadzono Józefa Loretańskiego - kapelmistrza z Kalisza. Na początku lat sześćdziesiątych działalność orkiestry podupadła. Nowego ducha wniósł do niej w 1968 Zenon Jankowski - kapelmistrz orkiestry dętej KWB „Adamów”, który zgodził się poprowadzić także tokarską. Pomogła w tym Komenda Powiatowa Państwowej Straży

Pożarnej przekazując osiem instrumentów muzycznych.

Kolejną znaczącą datą w historii orkiestry z Tokar jest rok 1984. Zakupiono wówczas kilkanaście nowych instrumentów, a szkoleniem muzyków zajął się Henryk Knyspel. Największe sukcesy na przeglądach rejonowych, zaczęła odnosić orkiestra z chwilą przejęcia jej prowadzenia w 1992 roku, przez Eugeniusza Grzelaka, znanego w naszym powiecie kapelmistrza. W 1999 roku dokupiono kolejne instrumenty i uzupełniono skład o nowych muzyków. Zaowocowało to czwartym miejscem na ubiegłorocznym Powiatowym Przeglądzie Orkiestr Dętych we Władysławowie.

„Dzień Strażaka” w Tokarach był także okazją do odznaczenia grupy wyróżniających się druhen. Złotymi medalami „Za zasługi dla pożarnictwa” udekorowano: Czesława Antczaka, Krystiana Gruszczyńskiego, Henryka Kaźmierczaka i Ryszarda Leśniewskiego. Brązowe medale otrzymali: Krzysztof Macudziński, Krzysztof Osiborski, Tadeusz Szymański. Gratulacje z okazji jubileuszu orkiestry na ręce Józefa Nykła - prezesa OSP Tokary złożyli między innymi: poseł Ireneusz Niewiarowski, Edward Michalak (w imieniu samorządowych władz powiatowych i gminnych) oraz asp. sztab. Antoni Owczarek - reprezentujący Komendę Powiatową PSP w Turku. Uroczystości zakończył występ zespołu ludowego „Sami Swoi” ze Żdźar oraz koncert orkiestry jubilatki. **(art)**



Przykona

Rajd z piosenką

Grupa turystyczna ze Szkoły Podstawowej w Sarbicach po raz drugi uczestniczyła w dwudniowym pieszym rajdzie z piosenką. Zespołowi wokalnemu pomimo zmęczenia udało się wyśpiewać pierwszą nagrodę

W dniach 28 i 29 kwietnia bieżącego roku dziesięcioosobowy zespół redakcyjny Ekologicznego Kuriera Szkolnego z Sarbic wraz z opiekunami Barbarą Jurkiewicz i Anną Gościńską brał udział w V Wielkopolskim Rajdzie z Piosenką „Szlakiem Pięciołini”. Organizatorami imprezy byli: Starostwo Powiatowe w Koninie, Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji w Witkowie, Urząd Gminy i Miasta w Witkowie oraz Klub Garnizonowy Witkowo. Celem rajdu była prezentacja piosenek turystycznych, popularyzacja walorów turystycznych Wielkopolski, szerzenie kultury turystyki i wiedzy ekologicznej oraz rozwijanie zainteresowań krajoznawczych.

12 kilometrowy odcinek trasy pieszej Powidz-Charbin-Kamionka-Witkowo przebiegał z przygodami. Uczestnicy rajdu od samego początku narzucili szybkie tempo marszu. Idąc w słońcu nie zauważyli zmiany kierunku trasy i powędrowali „w lasy”. Młodzi turyści ostatecznie pokonali ponad 15 km trasy. Po przybyciu na miejsce noclegu w stołówce Szkoły Rolniczej w Witkowie na piechurów czekał gorący obiad.

Po zakwaterowaniu się wszyscy uczestnicy udali się do Klubu Garnizonowego w Witkowie, gdzie odbył się Przegląd Piosenki Turystycznej. W konkursie wzięło udział 16 pod-

miotów wykonawczych, w tym zespół wokalny ze SP w Sarbicach. Jury w składzie: Jan Wadelski - przewodniczący, Gerard Michalak i Witold Bięgański - członkowie, po przesłuchaniu wszystkich prezentacji postanowiło przyznać następujące nagrody: III miejsce i nagrodę Burmistrza Gminy i Miasta Witkowo dla zespołu wokально-instrumentalnego „Zet” z Mielżyna, II miejsce i nagrodę przewodniczącego Rady Gminy Miasta Witkowo dla Magdaleny Skweres z MDK w Gnieźnie, I miejsce i nagrodę Starosty Powiatu Konińskiego otrzymał zespół wokalny z Sarbic. Zespół składał się z: **Monika Kadrzyńska, Andżelika Mielczarek, Dorota Wysocka, Agnieszka Kulesa** i prezentował dwie piosenki turystyczne: „Jak przygoda to przygoda” i „mam tylko jeden świat”. Komisja postanowiła także przyznać wyróżnienia, otrzymali je: **Bartosz Drzewicki** ze SP w Kunach, **Adrianna Milińska** z GOK we Władysławowie, **Maciej Chmielewski** z Witkowa, **na Paszek z Kleczewa**.

Do późnych godzin nocnych uczestnicy rajdu mile spędzali czas przy muzyce i rozmowach nawijając nowe znajomości. Następnego dnia wszyscy w świetnych humorach wracali do domów.

Dorota Drzewicki



Literacko w bibliotece

Jubileusz 660-lecia Miasta Turku był okazją dla Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Turku by zorganizować biesiadę literacką. Ta już zresztą chyba zdomowała się i wpisała w kalendarz imprez wycieczek bibliotecznych.

Tegoroczna miała charakter szczególny, po pierwsze z powodu jubileuszu, a po drugie bo związany został konkurs - II edycja Konkursu Literackiego. Biesiada po raz pierwszy odbyła się nie w murach biblioteki a w klubie „Tęcza”, w sam raz nadającym się na takie imprezy. Za nim jednak rozstrzygnięto konkurs zaprezentowano twórczość Włodzimierza Pietrzaka, jak również przybliżono jego sylwetkę.

Do konkursu wpłynęło 88 wierszy od 20 uczestników, w tym 8 wierszy o Turku lub osobach związanych z miastem. Jury w składzie którego znaleźli się dwaj krytycy literaccy Leszek Żuliński i Andrzej Dębowski mieli nie lada zadanie wybrać trójkę najlepszych. Zdecydowanie jednak stwierdzili, iż prawdziwy i profesjonalny kunszt literacki wykazała Ela Galoch. Za swoją pracę otrzymała nagrodę pieniężną.

Ponadto laureatami zostali Anna Nowik oraz Lech Stefaniak. Ela Galoch, która kilka miesięcy temu miała w Turku swój wieczór literacki, otrzymała także nagrodę specjalną za wiersz związany z Turkiem „List Włodzimierza Marczewskiego do młodej poetki...”.

Na zakończenie biesiady recital przedstawiła zebrana na Rawik zatytułowany „Edyta” - hymn życia i miłości”. Była to bra historii z życia znakomitej polskiej poetki. Na tę okazję nie zabrakło również piosenek wykonanych przez Joannę Kulesę. Za swój występ artystka otrzymała gromkie brawa od publiczności. Jedyny niedosyt z całego wieczoru jaki może się nasuwać, to że w biesiadzie nie mogli uczestniczyć młodzi ludzie, w których to właśnie powinno się rozwijać artystyczne i twórcze umiejętności i zmysły.

Brudzew

Po mszy druhowie i ich goście przeszli na plac przed remizą. Tutaj uhonorowano strażaków medalami „Za zasługi dla pożarnictwa”. Złote medale otrzymali: Stanisław Szustakowski (Kwiatków), Władysław Mazur (Chrząblice), Stanisław Urzędowski (Brudzyń), Wiesław Zagozda (Krwonoy) i Świętosław Wieczorek (Brudzew). Srebrnymi medalami wyróżnieni zostali: Krzysztof Suski (Janów), Szczepan Banasiak (Galew), Władysław Karski (Janiszew), Dariusz Krawski (Brudzyń), Andrzej Filipczak (Krwonoy), Jan Zagozda (Kozmin), Andrzej Kaszyński (Brudzew), Eugeniusz Filipiak (Galew),

Dzień Strażaka z jubileuszem

Uroczystą mszą świętą w kościele w Janiszewie rozpoczęły się gminne obchody Dnia Strażaka oraz 85-lecia miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej.

Stanisław Gorzałka (Galew) i Bogumił Wieczorek (Janiszew). Brązowymi medalami uhonorowano: Krystynę Szyncer (dyrektor Szkoły Podstawowej w Kozminie), Jarosława Karskiego (Janiszew), Jana Kędzińskiego (Krwonoy), Zdzisława Kaźmierczaka (Janiszew), Walentego Rosiaka (Chrząblice), Kazimierza Witaszka (Kwiatków), Tomasz Jaskulę (Kwiatków), Andrzeja Dopierałę (Janiszew), Sławomira Kubiaka (Janiszew), Stanisława Gadomskiego (Brudzew) i Piotra Sobieraja (Brudzew).

Odnaki „Wzorowy strażak” otrzymali druhowie: Jerzy Sobieszczański (Cichów), Henryk Bazner (Krwonoy), Tomasz Urbaniak (Brudzew), Zygmunt Andrzejewski (Chrząblice), Dariusz Koszyciarz (Kwiatków), Piotr Janowski (Galew), Roman

Tomczak (Dąbrowa), Wojciech Karski (Dąbrowa), Piotr Kaczmarek (Galew), Andrzej Ciesielski (Janów) i Tadeusz Woźniak (Janiszew).

Prezes Zarządu Gminnego ZOSP w Brudzewie, Józef Walkowski złożył wszystkim strażakom serdeczne życzenia i powitał gości, wśród których byli: prezes Zarządu Powiatowego ZOSP, Jan Nowak, zastępca komendanta powiatowego PSP w Turku, Dariusz Stasiak, przewodnicząca Rady Gminy, Jadwiga Jaroszewska-Pilarz, proboszcz parafii w Janiszewie, ksiądz kanonik Edmund Pluskota.

Władysław Karski – sekretarz OSP w Janiszewie odczytał historię 85-letniej jednostki, która powstała w 1916 roku jako jednostka OSP krwonsko-janiszewska, założona przez dzieżica Krwonoy. Wspólnie działała do 1919 roku. Po wojnie, w 1945 roku z przedwojennego dorobku jednostki nie pozostało śladu. Nowo powołany Zarząd OSP w roku 1950 uzyskał zrozumienie i poparcie wśród mieszkań-



Wyróżnieni złotymi medalami „Za zasługi dla pożarnictwa”

ców wsi. W 1953 roku oddano do użytku nową remizę strażacką, która służyła druhom przez 40 lat, do czasu, aż zabrała ją odkrywka Kozmin. Wybudowano więc nową remizę, którą oddano do użytku 10 października 1993 roku. Obecnie jednostka posiada samochód Żuk i dobry sprzęt gaśniczy. OSP w Janiszewie liczy 56 członków czynnych, 5 honorowych i dwunastoosobową młodzieżową drużynę pożarniczą.

Jednostce z Janiszewa z okazji jubileuszu życzone, aby wraz z nowym

wiekim jej chluba rosła w siłę. Księdzu kanonikowi Edmundowi Pluskota przyznano honorowe członkostwo w Ochotniczej Straży Pożarnej w Janiszewie. Po części oficjalnej program artystyczny zaprezentowały dzieci z Gminnego Ośrodka Kultury i Szkoły Podstawowej w Brudzewie.

Jubileusz 85-lecia OSP w Janiszewie zakończył się wystawnym obiadem w remizie, który przygotowały wspierające straż gospodynie z Janiszewa. AZ

Dni Tulizkowa * Dni Tulizkowa * Dni Tulizkowa * Dni Tulizkowa * Dni Tulizkowa

Artystyczny 1 maj

Prezentacje Artystyczne Przedszkole, Szkół Podstawowych i Gimnazjów były głównym punktem programu w pierwszym dniu obchodów Dni Tulizkowa.

Festyn w parku miejskim rozpoczął się o godz. 10.00. jako pierwsze na scenie amfiteatru wystąpiły przedszkolaki z Tulizkowa i Grzymiszewa, a za nimi reprezentacje: Szkoły Filialnej w Piętnie, Szkoły Podstawowej w Kiszewach i Szkoły Podstawowej w Nowym Świecie. W przerwie prezentacji swój dorobek zaprezentowały dziecięce zespoły artystycz-

ne działających przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury. W dalszej części na scenie ponownie zagościły szkoły: Szkoła Filialna we Wróblinie, Szkoła Podstawowa w Ogorzelczynie, Szkoła Podstawowa w Tarnowej, Szkoła Podstawowa w Smaszewie, Zespół Szkół w Grzymiszewie i Zespół Szkół w Tulizkowie.

W międzyczasie w parku trwał kiermasz książki, a występujący posilali się w pobliskim przedszkolu. Po godz. 14.00 wręczono nagrody - każda szkoła otrzymała sprzęt sportowy. Po południu odbyła się dyskoteka dla dzieci i młodzieży szkolnej. AZ

Obchody Święta 3 maja, Dnia Strażaka i 210 rocznicy uchwalenia konstytucji rozpoczęto od uroczystej Mszy Świętej za Ojczyznę i strażaków, odprawionej w kościele św. Wita w Tulizkowie.

Strażackie święto

Po mszy pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki na Placu Wolności złożono kwiaty, a Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury zaprezentował przygotowany montaż słowno-muzyczny. Następnie wszyscy przeszli do parku miejskiego, gdzie koncertowała strażacka orkiestra dęta. Z okazji Dnia Strażaka nagrodzono druhow z gminy Tulizków. Złote medale „Za zasługi dla pożarnictwa” otrzymali: Henryk Majkowski (Tulizków), Krzysztof Patrzykat (Tulizków), Stanisław Jac (Tarnowa), Marian Iwański (Piętno), Edward Janeczowski (Piętno), Józef Frankowski (Tarnowa), Henryk Zabłocki (Sarbicko), Zdzisław Sikorski (Kiszewy) i Tadeusz Maciaszek (Kiszewy). Srebrnymi medalami

uhonorowani zostali: Józef Prymas (Piętno), Czesław Witaszewski (Piętno), Henryk Trocha (Wielopole), Franciszek Grajek (Kiszewy), Wiesław Przybyła (Kiszewy), Stanisław Nowakowski (Tarnowa), Kazimierz Bekala (Gadowskie Holendry), Marek Tomczak (Tulizków), Józef Fabiański (Tulizków), Roman Kowalski (Tulizków), Ryszard Paduch (Wróblina), Józef Małolepszy (Tarnowa)

usza Szczapa (Piętno), Mariusza Rybickiego (Grzymiszew), Grzegorza Graczyka (Ogorzelczyn), Macieja Jagielskiego (Kiszewy), Jana Kotarskiego (Ruda) i Andrzeja Raszewskiego (Wróblina).

Uhonorowano również druhow, który z OSP służy najdłużej. Wśród nich byli: Szczepan Gliczyński (Smaszew), Zenon Wszędybył (Smaszew), Roman Jabłoński (Smaszew), Józef Sępka (Smaszew), Ireneusz Cajler (Smaszew) i Zbigniew Radziński (Smaszew).

W ramach Dni Tulizkowa 2 maj tradycyjnie już obchodzony jest

Na sportowo

dzisiaj dzień sportu. Tak też było i w tym roku, choć nieco skromniej, niż w latach ubiegłych. Przede wszystkim nie dopisali biegacze, którzy od lat uczestniczą w biegu o puchar burmistrza. Podobno postanowili oszczędzać siły na bardziej reprezentatywne biegi.

Niemniej od rana na stadionie M-GOK „Tulisia” odbywał się festyn sportowo-rekreacyjny. Rozgrywano turniej piłki nożnej drużyn niezrzeszonych. Po godzinie 11.00 wystartował bieg główny o puchar burmistrza w kategorii mężczyzn na 10.000 metrów i o puchar przewodniczącego Rady Samorządu Mieszkańców w kategorii kobiet na 3.000 metrów.

W kategorii mężczyzn wystartowało tylko czterech zawodników, a w kategorii kobiet jeszcze mniej, bo tylko dwie zawodniczki. Puchar burmistrza zdobył Jerzy Urbańczyk z Maratonu Turek. Drugie miejsce zajął Karol Serafiński z Cross Turek, trzecie Maciej Pominkiewicz z AWF Poznań, czwarte Krzysztof Tomaszewski z Cross Turek. Spośród kobiet pierwsza na metę wbiegła Mariola Urbańczyk z Turku, a tuż za nią Anita Szewczyk z Tulizkowa.

Po południu na stadionie rozegrano mecz piłki nożnej o mistrzostwo Ligi Okręgowej „Tulisia” Tulizków – „Polonia” Golina (relacja z meczu na stronach sportowych). AZ

Złote medale „Za zasługi dla pożarnictwa” otrzymali: Henryk Majkowski (Tulizków), Krzysztof Patrzykat (Tulizków), Stanisław Jac (Tarnowa), Marian Iwański (Piętno), Edward Janeczowski (Piętno), Józef Frankowski (Tarnowa), Henryk Zabłocki (Sarbicko), Zdzisław Sikorski (Kiszewy) i Tadeusz Maciaszek (Kiszewy). Srebrnymi medalami



Zespół wokalny „Jesień” działający przy Klubie Seniora w M-GOK w Tulizkowie

uhonorowani zostali: Józef Prymas (Piętno), Czesław Witaszewski (Piętno), Henryk Trocha (Wielopole), Franciszek Grajek (Kiszewy), Wiesław Przybyła (Kiszewy), Stanisław Nowakowski (Tarnowa), Kazimierz Bekala (Gadowskie Holendry), Marek Tomczak (Tulizków), Józef Fabiański (Tulizków), Roman Kowalski (Tulizków), Ryszard Paduch (Wróblina), Józef Małolepszy (Tarnowa)

sław Wszędybył (Wielopole), Zygmunt Witaszewski (Piętno), Antoni Matysiak (Gadowskie Holendry), Teodor Kałużny (Gadowskie Holendry), Bogdan Fistek (Smaszew) i Sławomir Druszcz (Ruda).

Z kolei odznakami „Wzorowy strażak” uhonorowano: Józefa Maleszę (Tarnowa), Konrada Giersza (Ruda), Andrzeja Cajlera (Smaszew), Sławomira Kruczkowskiego (Tulizków), Tade-

Po odznaczeniach strażacy brali udział w konkurencjach sprawnościowych, po czym odbyły się występy zespołów z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury: „Wrzos” z Grzymiszewa i zespół wokalny „Jesień” z Tulizkowa. Po południu w parku miejskim koncertowały zespoły z Białorusi. Czwartkowe święto w Tulizkowie zakończyło się zabawą taneczną w amfiteatrze. AZ



Zwycięzcy biegu z fundatorami pucharów

„U cioci na imieninach”

Pierwszą z cyklu imprez biesiadnych promujących browar Warka w Turku zatytułowano „U cioci na imieninach”. Pod wielki namiot ustawiony na terenie OSiR-u mieszkańcy naszego miasta przybyli całymi rodzinami. Widzów przywitano w rytmach muzyki mechanicznej. W niemalże silankowej atmosferze (impreza ma na celu promowanie kulturalnego sposobu spożywania piwa) amatorzy „chmielowej zupki” mogli wypić kufelek. Gwiazdą dnia był zespół „Żuki” grający znane i lubiane kawałki z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Na scenie mogliśmy podziwiać

także nasze turkowskie gwiazdy estrady, zespoły „Dewito” i „Olimpia”.

W przerwach między występami odbyło się wiele konkursów, uczestników których sówicie nagradzano gadżetami Warki. Rodzice mogli spokojnie bawić się pod namiotem, popijając sobie piwko, zaś dzieciaki do woli mogły szaleć w górze klocków bądź na gumowych zjeżdżalniach. Około 22.00 rozpoczęła się wspaniała zabawa na dechach, turkowanie rozochoceni złocistym trunkiem (trochę jednak zbyt drogim jak na promocję) ruszyli w tany, bawiąc się do późnych godzin nocnych.



DZIEŃ HUMORU I SATYRY

Licznie zgromadzoną publiczność w „Biesiadzie Rodzinnej” bawili aktorzy scen wrocławskich, do łez rozśmieszał znany szerokiej publiczności kabaret Koń Polski, a do zabawy porwały znane i lubiane szlagiery polskiej muzyki w rockowym brzmieniu śląskiej grupy „Berets”. Muzyczna gwiazda wieczoru to grupa przyjaciół grająca wspólnie od 4 lat, zwycięzcy lokalnych konkursów muzycznych, którzy wykonaniem utworów gwiazd polskiej sceny muzycznej rozbudzili turkowską widownię i porwali do wspólnej zabawy, dostarczając niezapomnianych wrażeń estetycznych. Jednym słowem występ grupy „Berets” i ich rockowa interpretacja prezentowanych utworów wszystkim się bardzo podobała, a słowa uznania pod adresem grupy dało się słyszeć jeszcze kilka dni po koncercie.

ŚWIĘTO PIWA

Główną atrakcją trzeciego dnia biesiady był występ zespołu Bier Boys – Tirol Music. Zespół pochodzi z Wielkopolski, istnieje od 10 lat i wykonuje muzykę stylizowa-



na folklorem Alpejskich Gór zachowując w pełni jego brzmienie. Bier Boys występuje na licznych koncertach, promocjach piwa, inauguracjach imprez sportowych, biesiadach. Zespół najmilej wspo-

Przy piwie i muzyce z „Warką”

„Biesiada z Warką” to impreza, która równocześnie odbywała się w 5 różnych miastach, oprócz Turku gościła w Przemyślu, Skierniewicach, Oleśnie i Radomiu. Organizatorzy zadbali o każdy szczegół, urozmaicając program imprez w zależności od upodobań, wieku, zapewniając uczestnikom bezpieczeństwo i co najważniejsze zapewniając wiele wrażeń, rozrywki i świetnej zabawy. Dawno już nie było w Turku imprezy, która przyciągnęłaby tak liczną widownię.



mina wspólne występy z trasy koncertowej z Ryszardem Rynkowskim, a za największą satysfakcję uważa występy dla publiczności, która lubi i ceni ten rodzaj muzyki, doskonale się przy niej bawiąc. W przerwach między występami zgromadzonych w muzycznym namiocie turkowie, zabawiła i zapraszała do udziału w licznych konkursach towarzysząca uczestnikom zabawy przez 5 dni biesiady Agnieszka Ćwik. Zwycięzcy nagradzani byli między innymi upominkami, gadżetami oraz koszulkami firmowymi „Warki”. Tego dnia po wygranym 8:2 dla „Orłów Górskiego” meczu, zwycięska drużyna znanego trenera polskiej kadry piłkarskiej Kazimierza Górskiego zawiązała do muzycznego namiotu, sprawiając tym samym ogromną niespodziankę wszystkim tym, którzy upalnie czwartkowe popołudnie spędzili na imprezie „Warki”.

DZIEŃ FOLKLORU

Czwartego dnia biesiadowania z „Warką”, organizatorzy oprócz gier, zabaw, konkursów, karaoke,

zapewnili atrakcję w postaci występów regionalnych zespołów folklorystycznych. Jako pierwszy na scenie w tradycyjnych dla regionu strojach ludowych, pojawił się



liczący 30 lat zespół „Malanowianie”, który w swoim repertuarze zaprezentował folklor rodem z Kalisza, piosenki znad Prosn. Zarówno „Malanowianie”, jak i istniejąca 5 lat kapela ludowa „Zgoda” ze Smulską, która wystąpiła w dalszej części widowiska, działają pod kierownictwem Eugeniusza Wegnera. Po tych wokalnych wrażliwościach, Ci mieszkańcy miasta, którzy nie obawiali się rześkości padającego deszczu i porywistego wiatru, mieli okazję wysłuchać koncertu w wykonaniu Orkiestry Dętej Kopalni Węgla Brunatnego „Adamów” w Turku. Oprócz lokalnych wykonawców, wieczorem wystąpił zespół „Orkiestra Dni Naszych” z Siedlec. Zespół obok Voo Voo i Golec uOrkiestra zagrał w studiu Jurka Owsiaaka dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, występuje na festiwalach szantowych i folkowych.

DZIEŃ SPORTU

Sobotni i ostatni już dzień biesiadowania z „Warką” upłynął pod znakiem rozgrywek i konkursów sprawnościowych, przepłatanych dla rozluźnienia mięśni, a wzmocnienia strun głosowych konkursami karaoke. Ochotnicy mogli zmierzyć się z zawodniczkami MKS

MOS w grze w piłkę siatkową, zagrać z mistrzem w szachy, sprawdzić swoje umiejętności w tenisie stołowym, a Ci mniej aktywni sprawdzali celność w rzutach lot-

kami do tarczy. Dzień sportu nie byłby nim bez prezentacji czołowych sportowców regionu, dlatego też w tym dniu swoje umiejętności zaprezentowali karatecy z Klubu Sportów Sztuk Walk Kyokushin. W technikach podstawowych zaprezentowali się naj-

młodsi karatecy, przedstawiono także techniki zaawansowane. W walkach reżyserowanych swoje umiejętności zaprezentowali: Kamil Więclawek i Sebastian Redlicki, w kata: Iza Klimek, Maciej Kowalczyk rozbijał głową betonowe bloczki, na brzuchu Kondrada Malaka młotkiem rozbijano płyty chodnikowe, a Dariusz Jasiakiewicz wykonał łamanie kija baseball'owego. Atrakcją wieczoru był występ Rudiego Schuberta, który w akompaniamencie Romana Churdaszki wykonał najpopularniejsze utwory z repertuaru Wałów Jagiellońskich. Rudi rozśmieszał turkowie anegdotami i barwnymi opowieściami, rozbawił i rozruszał publiczność, a jego piosenki śpiewali wszyscy niezależnie od wieku. Na zakończenie sobotniego wieczoru wystąpił znany i popularny wśród mieszkańców miasta zespół „Rapsodia”. Zespół istnieje od 19 lat, w roku 1998 i 2000 zostali zwycięzcami Przeglądu Zespołów Wokalnych w Kazimierzu Biskupim. „Rapsodia” zagrała bardzo dynamicznie, wesoło, porywając do zabawy tłum młodych i trochę starszych mieszkańców Turku.

Iwona Kinca

II Turkowski Dzień Przedsiębiorcy

„Zesiuk” z pomysłami

Po raz drugi z rzędu dwie, turkowskie organizacje gospodarcze zrzeszające miejscowych przedsiębiorców, przygotowały „Dzień Przedsiębiorcy”. W trakcie imprezy odbywającej się 2 maja, z okazji do prezentacji skorzystało 31 firm działających na terenie naszego powiatu. Przyznawany po raz pierwszy, przez przedstawicieli mediów lokalnych i regionalnych tytuł „najciekawszego stoiska” przypadł stoisku przygotowanemu przez firmę „Zesiuk”.

Tak jak w roku ubiegłym imprezę przygotowała Turecka Izba Gospodarcza oraz Turkowskie Stowarzyszenie Pracodawców i Przedsiębiorców.

Tytułem przypomnienia należy zaznaczyć, że idea „Dnia Przedsiębiorcy” zrodziła się z chęci zaprezentowania mieszkańcom miasta i powiatu dorobku i oferty firm działających w Turkowskim.

Impreza tegoroczna wpisala się w szeroko zakrojony kalendarz obchodów jubileuszu 660-lecia uzyskania przez Turów praw miejskich. Fakt ten przyniósł samym „Dniom” zarówno plusek jak minusek. Do pierwszych zaliczyć zapewne bogatą oprawę rozrywkowo-gastronomiczną przygotowaną pod namiotem firmy piwowarskiej. Z drugiej jednak strony, ta sama firma narzuciła surowe ograniczenia ilościowe dla miejscowych firm z branży spożywczo-gastronomicznej, właśnie. Bowiem zgodnie z tymi wymogami, na środowowej ekspozycji mogły zaprezentować się firmy, po jednej z danej specjalności.

Była to może jedna z przyczyn mniejszej niż przed rokiem liczby firm prezentujących się turkowskiej publiczności. Chociaż warto jednak odnotować fakt, uczestnictwa w imprezie firm nie biorących przed rokiem w niej udziału.

Wśród nich zauważyliśmy m.in. interesujące stoisko firmy UNION KNOPF, znanego producenta guzików. Kolory i wzory prezentowanych wyrobów cieszyły oko zwiedzających. Innym tegorocznym debiutantem była firma „ŻELAZNY”.

Jednak najwięcej działano na stoisku „Zesiuka”, producenta lodów, mrożonek i...frezów. Odwiedzającym stoisko firmy proponowano oprócz lodów, nowy produkt – pierogi na ciepło. A co najważniejsze, amatorzy tych wyrobów płacąc za nie wrzucali należność do okazałej skarbony, której końcowa zawartość, zgodnie z ideą właściciela firmy, Antoniego Zesiuka przekazana została w całości na rzecz Domu Dziecka w Turku. O efektowną oprawę całości zabiegała Irena Zesiuk, która pod nieobecność małżonka, skutecznie zadbała o image firmy. Na koniec okazało się, że zebrano sumę ponad 1486 złotych. Pomy-



śły te na tyle ujęły dziennikarzy mediów lokalnych i regionalnych (Gazeta Poznańska, Głos Wielkopolski, Monitor Turkowski, Wiadomości Turkowskie i Echo Turku), że przedstawiciele tych redakcji przyznali stoisku „Zesiuka” miano najlepszego i najciekawszego stoiska na „II Dniu Przedsiębiorcy”.

Słowem raz jeszcze okazało się, że często to nie wielkość firmy jest najważniejsza, ale że szanse na większe sukcesy ma firma z pomysłami.

I na koniec kilka refleksji. Częstość obserwatorów i obsługujących imprezę dziennikarzy wywarła publiczną opinię, że w porównaniu z ubiegłorocznymi, środowowa ekspozycja była skromniejsza i była nieco uboższa.

Impreza staje się niestety obiektem stanu gospodarki i przedsiębiorczości w powiecie – zauważalnym. A może to efekt niespodziewanej zmiany kierownictwa w TSP? Jeden z organizatorów, gdzie na dzień przed imprezą złożyli rezygnację prezes Stanisław Pisula i jego ski doradca, Leszek Wiatrak. I nasuwająca się uwaga to być może konieczność wypracowania nieco innej formuły, tak co do treści jak i organizacji imprezy. Potrzebne wydają się być pomysły, które ożywią i uczynią imprezę. Aby się nad tym zastanowić na to organizatorom zostało szczęście, sporo czasu.

Strzelecka spartakiada

Spartakiadę sportów obronnych zorganizował we wtorek, 1 maja na leśnej strzelnicy Zarząd Rejonowy LOK. Celem imprezy była popularyzacja strzelectwa wśród mieszkańców Turku i okolic. Zawodnicy strzelali z pistoletu Margolin kaliber 5,6

mm, do tarczy z odległości 25 metrów. Każdy miał osiem strzałów, z czego pięć najlepszych było ocenianych. Zawody odbywały się w klasyfikacji indywidualnej w kategorii kobiet i mężczyzn. Prowadzącym zawody był Wiesław Suchorski z LOK.



Nie jeden przekonał się, że strzelanie z broni krótkiej jest trudne

PHU BRAM-TUR 278-33-18

Normstahl
BRAMY GARAZOWE

PROMOCJA 10%
na bramy uchyłne

Bramy garażowe i przemysłowe
Okna PCV i dachowe
Rolety, żaluzje, parapety
Drzwi wewnętrzne i zewnętrzne

PORTA
LIMPOLAND

Turek, Cisew 1a, tel. 0605 276 236

Spośród mężczyzn pierwsze miejsce zajął Krzysztof Zając, który wystrzelił 71 na 80 możliwych punktów. Drugie miejsce przypadło Henrykowi Stefankowi, a trzecie Janowi Żaczko. W kategorii kobiet najlepsza okazała się Renata Zając, z 48 punktami. Za nią były: Mirosława Wodzińska i Stanisława Dominiak. Łącznie z zawodach wzięły udział 62 osoby, w tym 19 kobiet. Fundatorem nagród był Urząd Miasta i LOK. AZ

KONKURS ŁAKOMCZUCHÓW

Redakcja „Echo Turku” oraz Kawiarnia-Restauracja „Paradiso” organizują konkurs dla największych łakomczuchów i zwolenników pizzy, w którym można wygrać wycieczkę dla dwóch osób do słonecznej Italii, ojczyzny pizzy. Konkurs odbędzie się 26 maja 2001r. w Kawiarnia-Restauracja „Paradiso”, Turek, ul. Komunalna 6. Będzie on polegał na jak najszybszym zjedzeniu jak największej ilości pizzy.

Aby wziąć udział w konkursie należy odpowiedzieć na pytania, które umieszczone będą na kuponach konkursowych w „Echa Turku” oraz do każdego z nich dołączyć paragon na zakup pizzy z Kawiarnia-Restauracja „Paradiso”, a następnie nadesłać na adres Redakcji lub dostarczyć do Restauracji do dnia 23 maja 2001. Z nadesłanych kuponów wylosowane zostaną osoby, które wezmą udział w smakowitym konkursie. Z pozostałych kuponów rozlosujemy nagrody pocieszenia.

PAMIĘTAJcie IM WIĘCEJ KUPONÓW TYM WIĘKSZA SZANSA NAWAKACJE W SŁONECZNEJ ITALII.

Zapraszamy do zabawy i życzymy powodzenia.

KUPON KONKURSOWY

Do gatunków pizzy serwuje
Kawiarnia-Restauracja „Paradiso”

Odpowiedź:

PARADISO

ECHO TURKU

IMIĘ I NAZWISKO

ADRES TEL

Dane osobowe wykorzystane będą jedynie w celu rozwiązania konkursu

Witaj majowa jutrzeńko!

Witaj majowa jutrzeńko! Takie hasło i wiele innych widniało na transparentach niesionych przez uczniów Zespołu Szkół we Władysławowie podczas uroczystości związanej z 210

„Tym, co za ojczyznę...”, gdzie delegacje władz gminnych, związków i zakładów pracy złożyły kwiaty. W dalszej części zgromadzeni na rynku mieszkańcy obejrzyli patriotycz-



marcerze z Władysławowa z transparentami witającymi majową Konstytucję. Uroczystość uchwalenia Konstytucji 3 maja. Obchody czwartkowego święta rozpoczęła Msza Święta z udziałem kapłanów i ministrantów. W dalszej części uroczystości odbyła się parada z udziałem uczniów i pracowników. W dalszej części uroczystości odbyła się parada z udziałem uczniów i pracowników. W dalszej części uroczystości odbyła się parada z udziałem uczniów i pracowników.



Gimnazjaliści w szlacheckich strojach podczas akademii na rynku

Alternatywę dla pochodów pierwszomajowych organizowanych w Polsce przez socjalistów (lub jak kto woli postkomunistów) stanowią katolickie uroczystości z okazji dnia św. Józefa Robotnika. Szczególny charakter nadano im w Kunach (gm. Władysławów), gdzie właśnie ten święty jest patronem tamtejszej parafii.

Choć parafia w Kunach jest najmniejszą i bodaj najmłodszą w powiecie tureckim, to rozwija się niezwykle dynamicznie. Wszystko za sprawą niezwykle aktywnych parafian i ich duszpasterza księdza proboszcza Krzysztofa Hyblewskiego. Tego odpustowego dnia, zjechało się do Kun wielu wiernych z powiatów tureckiego, kolskiego i konińskiego. Mszę świętą w intencji bezrobotnych, bezdomnych, a także parafian i wszystkich przybyłych na uroczystość, celebrował ks. prałat Józef Osicki - dziekan lubrański. Homilię wygłosił ks.

Pierwszomajowa procesja

scowy mistrz stolarski. Dwie panie i dwaj strażacy ponieśli feretron na ramionach podczas procesji. Uświetniła ją swoją grą (podobnie jak mszę św.) orkiestra dęta z Kościelca. Uroczystości w Kunach zaszczylił swoją obecnością



Procesja

Zdzisław Osowski. Wśród zaproszonych przez ks. Hyblewskiego gości byli także Tadeusz Delong z małżonką - fundator trzech dzwonów wiszących na przykościelnej dzwonnicy.

Odpust w Kunach to także ciągnące się na przestrzeni kilkuset metrów stragany. Gromadziły się wokół nich głównie dzieci. Stawiano je przed trudnym wyborem finansowanego najczęściej przez rodziców lub dziadków upominku, wśród zalegającego kupieckie stoły towaru.

Andrzej R. Tyczyno



Odpust to także stragany

prałat Stanisław Waszczyński - włocławski wikariusz biskupi. Podczas mszy poświęcono feretron, który namalował poznański artysta Stanisław Olejniczak, prywatnie wój ks. Hyblewskiego. Z jednej strony umieścił na nim wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej, a z drugiej św. Józefa Robotnika. Piękną, oryginalną stylowo ramę wraz z uchwyta- mi, wykonał Edward Zasada - miej-

między innymi: ks. infułat Witold Bura, pochodzący z Kun ks. kanonik Józef Posłuszny - proboszcz parafii Stawiszyn w diecezji Kaliskiej oraz dziekan koniński ks. prałat Zdzisław Rogalski i ks. kanonik



Autor feretronu z ks. Hyblewskim

PLYTKI CERAMICZNE

TUBADZIN PARADYZ

HISZPANIA WŁOCHY GPOCZNO

TANIO - DUŻY WYBÓR

ŻERONICE 50 tel. 279 91 34

5% UPUSTU

BOMARD

Montaż i sprzedaż

HORMANN

BRAMY, DRZWI, NAPĘDY

PROMOCJA!
na bramy segmentowe i napędy

DRZWI WEWNĘTRZNE ZK
DRZWI PRZECIWOŻAROWE

Turek, Mazurka 11 (os. Zupakzane)
tel. 229 20 25, 0601 79 82 77

Kawiarnia-Restauracja

PARADISO

Tydzień od 7 do 13 maja

LODOWY

PARADISO GRILL TAXI 278-35-30

Orły Górskiego zawitały do Turku

Z okazji 80-lecia Miejskiego Klubu Sportowego TUR i 660-lecia miasta Turku nie mogło zabraknąć mocnego sportowego akcentu. Obchody turkowskiego klubu, którego dzieje pisze historia już od okresu międzywojennego rozpoczęły się w czwartek, 3 maja. Z tej okazji do Turku przyjechała reprezentacja „Orłów Górskiego”. Na stadionie miejskim pojawiły się sławy krajowej piłki nożnej sprzed lat oraz sam Wielki Trener – Kazimierz Górski. Na tak wielkie wydarzenie, które z pewnością było nie lada gratką nie tylko dla miłośników piłki nożnej, przyszło trzy tysiące widzów. Twórcy sukcesów polskiego piłkarstwa z lat siedemdziesiątych, widownia zgotowa-



Kazimierza Górskiego powitali burmistrz Marian Marczewski i starosta Mirosław Broniszewski



Orły Górskiego z reprezentacją Turku



ZDZISŁAW KAPKA

ła owację na stojąco i odśpiewała „sto lat”. Pan Kazimierz, który mimo kłopotów zdrowotnych przyjechał do Turku, był w dobrej formie. Z szalikiem klubowym Tura na szyi, z uśmiechem i cierpliwością rozdawał autografy i udzielał wywiadów. Nie mniejszą popularnością cieszył się Grzegorz Lato – król strzelców mistrzostw świata w 1974 roku.

Rywal „Orłów” miała być reprezentacja oldbojów Wielkopolski, uzupełniona kilkoma byłymi zawodnikami Tura. Tymczasem na boisku pojawiła się drużyna pod szyldem repre-

zentacji Turku, skompletowana tuż przed rozpoczęciem spotkania. - Oldboje mający reprezentować Wielkopolskę, którzy stawili się na mecz zażądali nagłe po 500 zł, choć takich ustaleń wcześniej nie było. Spotkało się to z naszą odmową i podziękowaliśmy im za grę” – powiedział prezes Matczak. Sprawy osobiste i zawodowe były przyczyną nieobecności w reprezentacji „Orłów” Tomaszewskiego, Lubańskiego, Żmudy... Emocji piłkarskich, na które liczyli kibice, jednak nie zabrakło. Ci, co przyjechali pokazali, że pomimo upływu lat nie zapomnieli jak się gra w prawdziwą piłkę nożną. Ćmikiewicz imponował spokojem, Kupcewicz celnymi podaniami, Okoński techniką, Furtok i Dziekanowski nadal czują niesamowity ciąg na bramkę przeciwnika, a Kmiecik i Lato dużą intuicję ustawiania się w polu karnym. Na meczu był też Robert Gadocha, ale tym razem poczynania swoich kolegów oglądał z boku. W reprezentacji Turku, starszym kibicom przypomnieli się m.in. Henryk Piątek, Ryszard Kaulferszt

ską, Janusz Kupcewicz, Mirosław Okoński i Henryk Miłoszewicz. **REPREZENTACJA TURKU** Leszek Błaszczyk, Marian Donart, Piotr Łuczak, Ryszard Kaulferszt, Marek Pieta, Henryk Piątek, Paweł Sadowski, Piotr Pietraszek, Andrzej Grębosz, Henryk Pańczyk, Włodzimierz Pawlak, Przemysław Witkowski, Stanisław Lewandowski, Mieczysław Kasperkiewicz, Ryszard Kowenicki, Andrzej Grzelak, Piotr Grzelak i Dariusz Grzelak. **Mecz z udziałem „Orłów”** Górskiego poprzedziło spotkanie uczniów miejscowych szkół podstawowych (roczniki 1990-91), którzy wystąpili w reprezentacji SP 5 (opiekun Janusz



GRZEGORZ LATO



Młodzi adepci piłki nożnej z turkowskich szkół podstawowych

zentacji Turku, skompletowana tuż przed rozpoczęciem spotkania.

- Oldboje mający reprezentować Wielkopolskę, którzy stawili się na mecz zażądali nagłe po 500 zł, choć takich ustaleń wcześniej nie było. Spotkało się to z naszą odmową i podziękowaliśmy im za grę” – powiedział prezes Matczak.

Sprawy osobiste i zawodowe były przyczyną nieobecności w reprezentacji „Orłów” Tomaszewskiego, Lubańskiego, Żmudy... Emocji piłkarskich, na które liczyli kibice, jednak nie zabrakło. Ci, co przyjechali pokazali, że pomimo upływu lat nie zapomnieli jak się gra w prawdziwą piłkę nożną. Ćmikiewicz imponował spokojem, Kupcewicz celnymi podaniami, Okoński techniką, Furtok i Dziekanowski nadal czują niesamowity ciąg na bramkę przeciwnika, a Kmiecik i Lato dużą intuicję ustawiania się w polu karnym. Na meczu był też Robert Gadocha, ale tym razem poczynania swoich kolegów oglądał z boku. W reprezentacji Turku, starszym kibicom przypomnieli się m.in. Henryk Piątek, Ryszard Kaulferszt



Z archiwum Jakuba Sulkowskiego

ORŁY GÓRSKIEGO

Piotr Mowlik, Lesław Ćmikiewicz, Jerzy Wijas, Grzegorz Lato, Zdzisław Kapka, Dariusz Dziekanowski, Jan Furtok, Kazimierz Kmiecik, Marek Kusto, Ryszard Milewski, Jerzy Kra-

Modrzejewski) i SP 3 (opiekun Janusz Perliński). Występ Orłów wzbudził wielkie uznanie obserwatorów tego bardzo ciekawego meczu (2x20 minut), w którym najmłodszy adepci piłki nożnej grali z faworyzowanym polotem. Minimalnie lepsza okazała się „Piątka”, która pokonała „Turki” 2:1 (0:0). Bramki strzelili: Maciej Buda, Konrad Buda – Bartosz Pa-

ski. **W SP 5** grali: J. Sulkowski, Kaczmarek, D. Matusiak, Sz. Górecki, A. Majcherek, M. Kostrzewa, M. Kucharski, M. Gościniak, M. Kłoczko, Buda, D. Roszak, M. Nowak, M. Nasiński, K. Cytrowski, A. Chwałkowski, B. Tomczak, R. Fligiel, W. Chwałkowski, D. Bartosik, S. Gromada, B. Ćwikliński, B. Rogowski i S. Piątek. **W SP 3** grali: M. Donart, B. Dąbrowski, P. Majcherek, P. Węś, K. Milewski, L. Skowroński, M. Kucharski, P. Buda, B. Pawłowski, J. Sturczak, M. Rościszewski, M. B. Arent, B. Korycki i J. Wójcik.

W tym meczu wystąpił także Grzegorz Lato, który strzelił gola dla reprezentacji Turku. Lato jest jednym z najlepszych strzelców w historii polskiej piłki nożnej. W 1974 roku zdobył mistrzostwo świata z reprezentacją Polski.

ODZNACZENI I WYRÓŻNIENI

Złoty Krzyż Zasługi RP

Leszek Matczak i Andrzej Kwiatkowski

Srebrny Krzyż Zasługi RP

Andrzej Lichawski

Odnaka Honorowa „Za zasługi dla Powiatu Tureckiego” i okolicznościowy medal z okazji 660-lecia m. Turku

Stanisław Michel

Odnaka Honorowa „Za zasługi dla miasta Turku”

Kazimierz Drzewiecki

Odnaki Honorowe PZPN

Złota: Marian Marczewski, Mirosław Broniszewski, Tadeusz Herman, Leszek Matczak, Tadeusz Bilski

Srebrna: Andrzej Oplątek, Jan Brzechwa, Krzysztof Budlarek, Marian Kowalczyk, Jan Kłodawski

Odnaki Honorowe WZPN

Złota: Andrzej Grębosz, Marian Nowakowski, Andrzej Lichawski

Srebrne: Kazimierz Rybicki, Zbigniew Bojnowski, Ryszard Kurzawa, Zdzisław Mory,

Złota Odnaka Honorowa KOZPN i okolicznościowy medal z okazji 660-lecia m. Turku

Kazimierz Górski

Miejski Klub Sportowy TUR Turek z okazji 80-lecia został wyróżniony: Złotą Odznaką Honorową PZPN, Odznaką Honorową „Za zasługi dla Powiatu Tureckiego”, medalem okolicznościowym z okazji 660-lecia m. Turku, pucharem od WZPN, okolicznościową plakietką od KOZPN. Klub otrzymał też puchar od byłego zawodnika Stanisława Pietruchy, mieszkającego obecnie w USA.

Tur Turek – LKS Gołuchów 2:0 (0:0)

Kasperkiewicz w roli głównej

Gole: 1:0 Dziąg (55') 2:0 Włosiak (67')

TUR: Delwo 8 – Ircha 8, Kasperkiewicz 10 (90' Witkowski nie skl.), Sałaciński 9, Marzyński 8, Dziąg 8, Kranc 8, Boczkowski 8, Śliga 8 (85' Szczęsny nie skl.), Białowąs 7 (65' Włosiak nie skl.), Kancelerowicz 8.

Żółta kartaka: Kranc

MECZ W LICZBACH

	TUR	LKS
Strzały celne	8	1
Strzały niecelne	9	2
Rzuty różne	7	3
Żółte kartki	1	2

Po remisie w Koźminie, Tur miał wiele do udowodnienia. Jeśli zatem ktoś chciał szybkiej weryfikacji jego aspiracji i możliwości, to miał ku temu bardzo dobrą okazję w minioną niedzielę. Drużyna nie zawiodła i wygrała z groźnym rywalem 2:0. Głównym aktorem pojedynku Tura z zespołem z Gołuchowa był Mieczysław Kasperkiewicz, który dzielił i rządził na boisku, a jego dwie akcje po których padły gole były przedniej marki.

Tur rozpoczął odważnie i z rozmachem. Goście przeciwnie. Defensywnie i tak ostrożnie, że w pierwszej połowie meczu nie oddali ani jednego strzału. Podopieczni Grębosza od pierwszych minut osiągnęli przewagę, ale LKS umiejętnie się bronił i ofensywne poczynania Tura mimo stworzonych sytuacji nie przyniosły efektów bramkowych. Początek drugiej połowy to pierwsze zagrożenie przyjeźdźnych. Na szczęście dla gospodarzy piłka przeleciała obok bramki. W 55 minucie świetnie dysponowany Kasperkiewicz przeprowadził dynamiczny rajd, zakończony idealnym dośrodkowaniem na środek pola karnego. Tam najszybciej wystartował do piłki Lukasz Dziąg, uprzedził bramkarza i głową skierował ją do bramki. Po utracie gola go-

ście zaczęli atakować śmiało i większą ilością zawodników. W 60 minucie zainicjowali szybką, składną akcję, w efekcie której piłkę na czwartym metrze otrzymał Witoń. Uderzył mocno, ale górą był Adam Delwo. Gołuchowianie chcąc odrobić straty siłą rzeczy odkryli swoje tyły, na co tylko czekali gospodarze. W 67 minucie indywidualną akcją z głębi pola wyszedł Kasperkiewicz, zagrał na lewą stronę, a Kranc spod końcowej linii dokładnie obsłużył Włosiaka. Napastnik Tura, który pojawił się na boisko dwie minuty wcześniej, ze stoickim spokojem umieścił piłkę głową w siatce. Przewaga dwóch goli sprawiła, że w szeregach Tura nastąpiło samouspokojenie i rozluźnienie. Do końca spotkania stworzyli jeszcze dwie groźne sytuacje, ale po strzałach Dziąga i Boczkowskiego zespół z Gołuchowa ratował dobrze broniący Przemysław Zajac. W 85 minucie odnotowaliśmy powrót na boisko po kontuzji Ireneusza Szczęsnego. Był to dla niego pierwszy występ w rundzie wiosennej.

W przerwie meczu w ramach obchodów 80-lecia turkowskiego klubu zostały wręczone odznaczenia. Brązowe Odznaki Honorowe PZPN otrzymali: Mirosław Balcerczyk, Wiesław Tomczak, Piotr Pietraszek. Srebrna Honorowa Odznaka WZPN: Jerzy Parada. Odznaki Honorowe KOZPN: Złota – Ryszard Kauferszt, Feliks Jagodziński, Sławomir Kurzawa; Srebrna – Zenon Szajrych, Henryk Pańczyk, Jan Pakuła, Stanisław Ściński; Brązowa: Grzegorz Gruszczyński.

Z. Sadowski, trener LKS: - Z góry przyjęliśmy grę z kontry, ale po stracie bramki ten plan się załamał. Chcieliśmy to odrobić, mieliśmy sytuację na 1:1 i gdyby to wpadło, byłaby jeszcze szansa ten remis osiągnąć. Gospodarze na pewno byli lepsi z gry, mieli przewagę i wygrali zasłużenie. Po meczu moi zawodnicy stwierdzili, że w tej rundzie Tur był najlepszą drużyną z którą przyszło im grać. Uważam, że już tylko Tur będzie walczył z Aluminium o awans. Września za dużo traci punktów i psychicznie się już nie odnajdzie.

A. Grębosz, trener Tura: - Był to jeden z lepszych meczów rozegranych u siebie. Bardzo dobrze zagrał Kasperkiewicz, który dla mnie był profesorem na boisku. Od początku mieliśmy przewagę, ale LKS ustawił poprzeczkę wysoko. Obrona gości wszystko kasowała i dobrze bronił bramkarz. Gołuchów miał praktycznie tylko jedną sytuację, którą mógł zdrowo pomieszać nam szyki. Nie wiem, czy chłopaki by się podnieśli i dalej tak powalczyli. W końcówce, gdy prowadziliśmy już 2:0 zabrakło trochę energii i zaangażowania. Na ostatnie minuty opuściłem Szczęsnego, aby sprawdzić jak się będzie czuł po długiej przerwie spowodowanej kontuzją. Na pewno od razu nie uskończy do podstawowego składu, ale jest to jeden z lepszych zawodników i jego powrót oznacza, że rośnie poprzeczka w rywalizacji.

WIS

PIŁKARZ SEZONU

188 – Boczkowski, 178 – Delwo, 174 – Kupiński, 168 – Ircha, 166 – Marzyński, Kancelerowicz, 119 – Kasperkiewicz, 105 – Szczęsny, 104 – Śliga, 93 – Witkowski, 80 – Sałaciński, 75 – Kranc, 69 – Dziąg, 67 – Białowąs, 65 – Pańczyk, 44 – Włosiak, 21 – Wypiorczyk

TUR TUREK * 80-lecie MKS TUR TUREK

KAZIMIERZ GÓRSKI

Czy wyróżnia pan któregoś piłkarza z okresu, gdy był pan trenerem reprezentacji Polski?

- Na pewno w każdym zespole są wybitne jednostki, ale nasza gra polegała przede wszystkim na grze zespołowej. W tej sytuacji nie można powiedzieć, że ten był bardzo dobry, a ten nie. Każdy starał się wypełniać swoje zadania jak najlepiej.

Czy zespół Jerzego Engela, to również jedność?

- Są na najlepszej drodze, choć jest to dopiero jej początek. Jestem optymistą i stwierdzam, że mają szansę awansu do mistrzostw świata. Czekamy teraz na dwa mecze w czerwcu. Jeśli złapiemy w nich kilka punktów, to będzie dobrze.

Czy zdrowie pozwoli panu polecieć do Japonii?

- Ja się już na takie długie podróże nie piszę. Zresztą w Japonii już byłem i poznałem ten kraj. Jest on trochę dziwny, ale dla zawodników, gdy się zakwalifikowali, byłaby to ciekawa wyprawa w ten kraniec świata. Kiedy nie udało się nam zakwalifikować do mistrzostw Europy.

Wierzę, że i ten czas przyjdzie. Żeby jednak tak się stało musimy mieć bardzo dobry zespół, a taki nagle się nie robi. Finałów ME już kilka razy byłem blisko, ale się nie udało. Zawsze nam brakowało. Za mojej kadencji przegraliśmy awans z Holandią o jedną gorszą różnicę jednej bramki.

Moim zdaniem, jak potoczyłaby się kariera Włodzimierza Lubania?



skiego, gdyby nie doznał ciężkiej kontuzji, która wyeliminowała go z gry na długi okres?

- Przede wszystkim on by grał, a nie Szarmach, czy Domarski. Gdyby nie ta kontuzja, to na pewno byłby jednym z czołowych zawodników Europy. Przeszedł poważne operacje i potem powrócił na boisko, ale to już nie było to. Różnie w życiu bywa, dlatego zawsze trzeba szukać innych.

Proszę jeszcze powiedzieć, czy jest to pana pierwsza wizyta w Turku?

- Za dawnych lat często bywałem w Poznaniu i pamiętam, że wtedy przyjechałem raz do Turku na mecz III ligi.

Wspominał pan, że zdrowie już nie najlepsze, ale przyjechał pan do nas ze swoimi „Orłami”, za co serdecznie dziękujemy.

- Piłka nożna interesuje mnie cały czas i tam gdzie mnie proszą, to ja przyjeżdżam.

KAZIMIERZ KMIECIK

Co decyduje o zwycięstwach „Orłów Górskiego”?

- Mamy bardzo dobrą defensywę, która umie się ustawić, utrzymać piłkę i wrzucić ją do ataku i dlatego dziękuję Dziekanowski, Kusto, Furtok i ja byliśmy strzelaciami bramki.

Co nauczył was pan Kazimierz, pozostało?

- Na pewno i to widać na boisku. Kiegramy, wszyscy się tą grą zachwycają. Wiek już nie ten, ale myśl w głowie pozostała.

Co pana piłkarskiej kariery, co się udało śni po nocach?

- Powraca półfinałowy mecz z Niemcami na mistrzostwach świata w

1974 roku, który przegraliśmy 1:0. Miałem sytuację bramkową, ale Mayer bardzo dobrze bronił i końcami palców wybił piłkę zmierzającą do bramki. Chciałem bardzo to strzelić, bo dla napastnika nie ma większej satysfakcji, jak zdobywanie goli.

Reprezentacja pod wodzą Engela?

- Jest to trener, który robi dobrą drużynę. Widać, że walczą na boisku. Za Górskiego też to było: wszyscy za jednego, jeden za wszystkich. To musi być kolektyw i nikt na nikogo nie może się obrażać. Swoją przydatność trzeba udowodnić na boisku.

DARIUSZ DZIEKANOWSKI

W zespole „Orłów” Górskiego obserwowałem cztery lata temu w meczach. Pan Kazimierz to wielki autoritet i bardzo przyjemnie jest być w tej grupie. Dla mnie jest to wielkie wyróżnienie. Kiedyś ogląda-

łem ich w telewizji, podziwiałem, a teraz mogę z nimi występować. Oni obecnie troszeczkę wolniej grają niż w latach siedemdziesiątych, ale jak grać, to może się od nich uczyć nie tylko moje pokolenie.

GRZEGORZ LATO

obecnie porabia król strzelców mistrzostw świata w 1974 roku?

- Wówczas wiceprezesem Stali Mielec był pan, który odbudował piłkę w Mielcu do poziomu mistrzostw.

Kiedyś pan strzelał gole dla reprezentacji, teraz czyni to Olis-

z. Czy dobry piłkarz, ma polskie obywatelstwo i trzeba korzystać z jego usług? Nie powinno być żadnych pod-

tekstów. Spójrzmy na Francję czy Anglię, w których gra może ze dwóch rodowych reprezentantów. Reszta to siła napływowa. To samo zaczyna się dziać w Niemczech.

Czy polska piłka zmierza w dobrym kierunku?

- Reprezentacja idzie w dobrym kierunku, a z polską ligą jest różnie – raz lepiej, raz gorzej. Przede wszystkim brakuje w niej obecnie piłkarskich gwiazd.

Szachy

W międzynarodowej obsadzie

Pięciu obcokrajowców w tym arcymistrz Lubomir Michalec z Ukrainy, uczestniczyło w III Otwartym Turnieju w Szachach Szybkich O Puchar Starosty Tureckiego.

W zawodach wzięło udział 59 szachistów z kraju i zagranicy. Ich poziom był bardzo wysoki. Świadczy o tym chociażby to, że najlepszy zawodnik turkowskiej „Tęcz” Mirosław Maciejewski, zajął dopiero ósme miejsce. Prym wiedli goście zza wschodniej granicy. Był wśród nich Ukrainiec Oleg Poliszczuk, który od kilku lat nie opuszcza żadnych poważniejszych zawodów szachowych, rozgrywanych na terenie powiatu tureckiego.

1. Maksym Ganin - Ukraina - 7,5
2. Lubomir Michalec - Ukraina - 7,5
3. Denis Kudriawcew - Rosja - 7,0
4. Piotr Dudziński - OTS Ostrów Wlkp. - 7,0
5. Adam Cichocki - Jantar Pruszcz Gd. - 6,5
6. Sławomir Smaglewski - Hutnik Konin - 6,5
7. Oleg Poliszczuk - Ukraina - 6,0
8. Mirosław Maciejewski - Tęcza Turek - 6,0

9. Marcin Steczek - Hetman Konin - 6,0

10. Kamil Szatkowski - Hetman Konin - 6,0

Lokaty pozostałych reprezentantów naszego powiatu:

14. Tomasz Nowacki - 5,5
15. Dariusz Młynarczyk - 5,5
18. Witold Walaszczuk - 5,0
19. Krzysztof Oleksy - 5,0
23. Bolesław Olenderek - 5,0
24. Wojciech Walaszczuk - 5,0
29. Zbigniew Witczak - 4,5
37. Maciej Walaszczuk - 4,0
38. Wojciech Kubiak - 4,0
39. Jan Olenderek - 4,0
44. Malwina Olenderek - 4,0
45. Tadeusz Oleksy - 3,5
51. Jan Skubiszewski - 3,0
52. Emilia Olenderek - 3,0

Turniej przeprowadzono w Osiedlowym Klubie „Tęcza”. Nagrody (zwycięzca otrzymał 250 zł) ufundowali organizatorzy - Starostwo Powiatowe i Turkowskie Towarzystwo Szachowe oraz Zdzisław Czaplą - prezes KWB „Adamów”, a zarazem radny powiatowy koalicji AWS-UW.

(art)

Lekkoatletyka

Krukówna najlepsza

Jak co roku, lekkoatleci „Mara-tonu” Turek rozpoczęli sezon na otwartych obiektach, od startu w Sie-radzkim Majowym Mitingu Lekkoatletycznym. Znakomicie spisała się juniorka Karolina Kruk wygrywając rzut kulą nowym rekordem życiowym - 12,86 m. Został on uznany za najwartościwszy wynik zawodów. Na najwyższym podium stanęli również: Agata Trocha - skok w dal - 4,98 m, Radosław Polusik (junior młod-szy) - kula - 12,56 m.

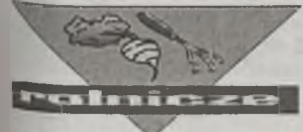
Drugie miejsca zajęli: Agnieszka Gromada - 100 m - 13,4 s, Mariusz Kubaszewski - 100 m - 11,40 s, Krystian Kapusta - 300 m - 36,7 s, Łukasz Sobczak - kula - 11,10 m.

Brązowe medale zdobyli: Katarzyna Kaczmarek - kula - 9,22 (niezwykle obiecująca piętnastoletnia zawod-niczka), Justyna Stasiak - 100 m - 13,49 s, Agnieszka Gromada - 300 m - 45,2 s.

Tuż za podium znaleźli się: Monika Jasnowska - 300 m - 45,5 s, Maciej Chruszcz - 100 m - 11,59 s, Michał Bindas - 1000 m - 2,47,2 min, Kamil Jasnowski - skok w dal - 6,26 m.

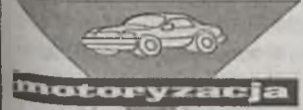
Na słowa unania trenera Mirosława Panfila, zasłużył sobie również Łukasz Wasik, który na 100 m osią-gnął 11,94 s, a na 300 m - 39,2 s.

(art)



OTRĘBY workowane (pszenne i żytnie). Człopy 65 k/Uniejowa, tel. 288 87 35 lub 0601 35 30 49. 1128/DK

SPRZEDAM rozrzutnik dwuosiowy, tel. 279 23 34. 3977JG



AUTO-CZĘŚCI do samochodów francuskich: PEUGOT, RENAULT, CITROEN; włoskich: FIAT, LANCIA, ALFA ROMEO, specjalność półosie, Konin, ul. Przemysłowa 106, tel. 243 74 99, Turek, ul. Łąkowa 9, tel. 278 82 19. 89syl

SPRZEDAM samochód ford fiesta 1.1, rok produkcji 1990, Kowale Pańskie 6, tel. 288 72 95. 3888dar

SKUP samochodów rozbitych, zniszczonych, do remontu, osobowych, dostawczych, ciężarowych, terenowych, zarejestrowanych w Polsce. Natychmiastowy przyjazd, płacimy gotówką, transport gratis, tel. 0 601 646 274. 1661/syl

AUTO SZYBY sprzedaż, montaż, naprawa, Konin, ul. Przemysłowa 106, tel. 249 14 64, 0501 431 304. 2127bca

ZDECYDOWANIE kupię auta powypadkowe, zniszczone, osobowe, dostawcze, zarejestrowane w Polsce (gotówka, transport gratis), tel. (0 90) 61 51 63, 0 604 846 202, Turek i okolice. 1662/syl

SPRZEDAM fiata punto 1,1, IX 1997, czarny, 5-drzwiowy, szyberdach, regulacja świateł, cena 17.200 zł, tel. 288 70 81, 0609 251 517. 3669dk

SPRZEDAM vw golf 1,6 TD, rok produkcji 1987, czerwony, alufelgi, szyberdach, 183 tys. km. Cena 8,500 zł, tel. 28 83 568. 3799JG

OPEL VECTRA 2000i CD, welur, el. i podgrzewane lusterka, ABS, alufelgi, szyberdach, pełna dokumentacja, 3 lata w kraju, 1989 r., oryginalne nagłośnienie radiowe, 96 tys. km, tel. 0605 642 912. 3887dk

PH DOMAT oferuje:
 - płytki ceramiczne Opoczno od 16,50 zł/m²
 - gresy od 23,50 zł/m²
 - panele MDF i PCV od 12,10 zł/m²
 - elewacje Sliding od 14,50 zł/m²
 - panele podłogowe od 27,50 zł/m²
 Na terenie Turku i okolic zapewniamy bezpłatny transport!
 Turek, ul. Chopina 22a (przy obwodnicy) czynne: 9.00 - 17.00, tel. 289 11 90 685/DK

AUTOFAN IVECO
 NEW DAILY - EUROCARGO - DAILY
Części zamienne
 tel./fax 062 76 42 919/ 76 02 270
 kom. 0602 259 376 od. 8.00 - 20.00
 Kalisz, ul. Stawiszyńska 179 231ES

KREDYTY BEZ PORĘCZYCIELI DO 5 TYSIĘCY
TI ART
 ☎ 289-14-66
 Turek, ul. Obwodnica Północna 3a 1486JG

Zakłady Przemysłu Bawełnianego
frotex Frotex SA w Prudniku
 zapraszają serdecznie
do nowego sklepu Mini Tex
 przy ul. Pl. Sienkiewicza 5a (Plac Targowy) w Turku
Oferujemy:
 - ręczniki łazienkowe
 - konfekcję stołową i pościelową
 - ściereki kuchenne
SZEROKI WYBÓR NAJNIŻSZE CENY
MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA WAGĘ 1487DK

SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY
Piotr Czyż
 Asystent Kliniki Dermatologicznej WAM w Łodzi
 Przyjmuje zawsze w piątki w godz. 16.00-18.00
 Turek, ul. Kaliska 35
ZAPISY NA TELEFON 0601 206040
 codziennie w godz. 12.00 - 14.00 4460

lek. med.
Aleksander Rafalski okulista
 przyjmuje we wtorki 17⁰⁰ do 20⁰⁰
 Turek, ul. Dobrska 22a
 Badania kierowców na kat. C, D, E
 Badania zakł. pracy na miejscu
 tel. 0603 399 186 4460D

ZIOŁOLECZNICTWO
 lrydolog dr Igor Gorunow
 ustali przyczyny dolegliwości i dobierze zioła i specyfiki ziołowe na podstawie wyglądu tętnówki oka (badanie bezbolesne)
 Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Parkowa 3
 14.05.2001 od godz. 16.00 - 18.00

WCZASY - TANIO
OŚRODEK WCZASOWY DOMKÓW CAMPINGOWYCH i POKOI GOŚCINNYCH w Książkach Młynach (piękne okolice zalewu "Jeziorsko", lasy, rzeka Warta)
 zapewniamy wspaniały wypoczynek
WEEKENDY, imprezy okolicznościowe
 dla zakładów pracy **BONIFIKATY** (możliwość negocjacji cen)
 specjalna oferta - **ZIELONĄ SZKOŁĄ** (opcja z dojazdem)
OBOZY SPORTOWE
 INFORMACJE: TEL. 0503 816 077, 042 672 56 58, 043 678 74 87 1125/DK

NAJWIĘKSZY WYBÓR PŁYTEK CERAMICZNYCH W POLSCE
 TUREK ul. Konińska 24, tel. (063) 278 44 96
 tel./fax (063) 278 44 31
płytomex 10 LAT TRADYCJI
 GLAZURA 12⁹⁹/₄₇% VAT KLEJ ATLAS 25kg 13⁹⁹/₄₇%
 TERAKOTA 16⁹⁹/₄₇% VAT GRES 23⁹⁹/₄₇% VAT
 ELEWACJA gat I - 27⁹⁹/₄₇% VAT gat III - 19⁹⁹/₄₇% VAT STYROPIAN FS 15 119⁹⁹/₄₇% VAT
O takich cenach inne sklepy mogą marzyć! 1487JG

Zapraszamy do reklamy
Reklama w Echu zawsze skuteczna
TUREK, UL 3 MAJA 9, TEL. 278 53 41

Masz problem z kupą śmieci? z pełnym szambem? lub zalegającym gruzem na budowie? ZADZWOŃ!!!
 Zakład Usług Komunalnych **Eko-Gab** tel. 288 72 69
 tel. 0601 073 483
 - wywóz nieczystości płynnych i stałych
 - bezpłatnie wydzieławiamy w tym celu pojemniki
 - oferujemy korzystną współpracę ze spółdzielniami mieszkaniowymi, zakładami produkcyjnymi itp
Już czas na wiosenne porządki! 977/DK

SOLO
 Nasze miejsce jest w ogrodzie!
 torba gratis!
 "Do wyczerpania zapasów ilość ograniczona"
 DYSTRYBUCJA: "EXTECH" Kraków, ul. Sosnowiecka 91 tel. (012) 638 20 55
 fax (012) 636 64 65 www.extech.com.pl e-mail: office@extech.com.pl
Zapraszamy do naszych punktów handlowo-serwisowych:
 Sklep Ogrodniczy AGORA, TULISZKÓW, ul. Rogozińskiego, tel. (063) 279 30 92
 Sklep Ogrodniczy AGORA, TUREK, ul. Kaliska 66, tel. (063) 278 55 59 1219A1

FIAT
JESZCZE CZAS AKCJA ZŁOMOWANIA TRWA*
Rabaty od 2000 do 5000 zł
 *tylko do 14 maja!!!
KONIMPEX-AUTO KONIN, ul. Poznańska 72A, tel. 245-60-40, 245-60-50, 245-65-11
 punkt sprzedaży Turek, ul. Komunalna 4, tel. 289-19-24



„Liczy się tylko oryginał! Decydując się na zakup okien wybierzcie Państwo wiodące systemy firmy VEKA”
 Oferujemy najwyższej jakości okna wykonane z systemów profili VEKA

PPH LINDA WIOSENNY RABAT!
BIURO HANDLOWE - CHRAPCZEW, tel. 214-13-00
TUREK, ul. Gorzelniana 1, tel. 214-13-71
KOŁO, ul. Niezłomnych 7, tel. 272-61-06 492JCG

Uwaga! Konkurs!

Redakcja „Echo Turku” wraz z lokalnym dealerem gazu BP organizuje konkurs, w którym do wygrania będzie atrakcyjny sprzęt AGD i RTV.

Aby wziąć udział w losowaniu wystarczy czytelnie wypełnić kupon konkursowy, który można znaleźć w każdym numerze „Echo Turku”. Nadesłanie większej ilości kuponów zwiększa szansę na wygraną. Kupon (kupony) należy wysłać na adres Redakcji lub wrzucić do redakcyjnej

skrzynki, która znajduje się na ul. 3 Maja 9.

Wylosowana osoba, aby otrzymać nagrodę, musi mieć w domu ZIELO-NA BUTLĘ GAZOWĄ BP Gas.

Kolejne losowanie odbędzie się 1 czerwca. Do wygrania będzie wartościowy sprzęt AGD.

Wyniki losowania z dnia 4 maja ogłosimy w następnym numerze.

Zapraszamy do zabawy i życzymy powodzenia!

KUPON KONKURSOWY

Imię i Nazwisko:

Adres:

Telefon:

Podane przez Państwa dane osobowe będą wykorzystane jedynie w celu rozwiązania konkursu i nie będą w jakikolwiek sposób przetwarzane



BP **NAJWYŻSZA JAKOŚĆ GAZU!!!**

TEL. 214 11 93

Nasze zielone butle:

- są bezpieczne, elektronicznie sprawdzone pod względem szczelności
- zawierają 11 kg czystego gazu płynnego, wolnego od siarki, metali ciężkich
- nieszkodliwy dla zdrowia i środowiska, nie powodując bólu głowy, gardła i układu oddechowego



VIDEO HITY

AMERICAN PSYCHO

Reż. *Mary Harron*
Wyk. *Christian Bale, Willem Dafoe, Jared Leto*



Nowy Jork, lata 80. 27-letni Patrick Bateman stara się za wszelką cenę wpasować w środowisko bogatych yuppie's z Wall Street. Nosi odzież renomowanych projektantów mody, jada w drogich restauracjach, zazdrości tym, którym wie- dzie się lepiej od niego i pogardza ludźmi o niższej pozycji społecznej. Te uczucia doprowadzają do wynaturzenia oso- bowości Batemana, który zaczyna zabijać-najpierw właściciela lepszego apar- tamentu, potem prostytutki i wszelkich biedaków, jacy nawiną mu się pod rękę. Zbrodnie są makabryczne, często kończą się rozkawałkowaniem ciał ofiary, wszystkie zostają skrupulatnie zanotowane w dzienniku zabójcy.

KOSMICZNI KOWBOJE

Reż. *Clint Eastwood*
Wyk. *Clint Eastwood, Tommy Lee Jones, Donald Sutherland*



Czterech byłych pilotów, członków zespołu Dedalus, który miał w 1958 roku polecieć w kosmos, ale nie poleciał, otrzy- muje kolejne kosmiczne zadanie. Po wielu latach służby zespół się rosyjski satelita-weteran i tylko Frank Corvin jest w stanie go naprawić. Corvin zgadza się wyruszyć na orbitę okołozemską, ale tylko w towarzystwie pozostałych członków Dedalus.

VIDEO HIT

WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO I PŁYT DVD

Turek, ul. Kąpczowskiego 12, tel. 214 11 86,
os. Wyzwolenia 1, tel. 278 04 56, czynne 12⁰⁰ - 20⁰⁰

URODZINY
Z okazji 77 urodzin **Annie Małolepszej** zdrowia, szczęścia, pogody ducha i zawsze uśmiechu na twarzy życzą Mirek z żoną, Gosia z mężem, Andzia z mężem oraz Danuta, Renata, Marcin, Łukasz i Mariuszek

a to co skryte i wymarzone niech będzie spełnione
Z okazji imienin kochanej mamie i żonie **Stanisławie Medycidej** z Turku dużo szczęścia, zdrowia i jak naj- więcej uśmiechniętych chwil w ży- ciu codziennym
życzą córka Beata i Aneta oraz mąż Czesław

Pośród wichrów burz, są radości chwile,
Razem spędzone lata wspomnij- cie mile,
Więc, jeszcze wiele lat wspominaj- cie mile
I pamiętajcie:
Żyćcie w radości i zawsze się ko- chajcie
Z okazji 20-tej rocznicy ślubu **Wandy i Zbigniewa Marek** najserdeczniejsze życzenia składają rodzice Kudlińscy

IMIENINY
Wszystko co piękne i wymarzone Niech w Twoim życiu będzie speł- nione
Żyj zdrowo, stój zawsze mocna fi- nansowo
Kochanej mamie **Stanisławie Maścińskiej** życzą: córka Sylwia z mężem i wnuczka Patrycja
Lilia rozkwita, róża opada
piękny tulipan listeczki rozkłada
a my Ci składamy serdeczne ży- czenia
szczęścia i powodzenia,

ROZCZNICE
Jesteście z nami gdy Was potrze- bujemy.
Z Wam zawsze dobrze się czujemy,
Troszczycie się o wszystkich i wszystko
Wspierajcie każdego swą myślą
Dziś, gdy jest Wasza rocznica
Wszystkiego co najlepsze Wam ży- czymy
Bądź zawsze z nami
Bo my bardzo Was kochamy
Z okazji 20-tej rocznicy ślubu **Wandy i Zbigniewa Marek** najserdeczniejsze życzenia składają córki Ania i Agnieszka

W każdej chwili zawsze i wszędzie
Niech Wam w życiu dobrze będzie
Niech Was dobre losy obdarzą
Wszystkim o czym wasze serca marzą
Z okazji 10-tej rocznicy ślubu **Witoldowi i Ewie Kałużnym** z ul. Kąpczowskiego w Turku życzą Janek, Marzena i Patrycja z Miłaczewa

Serdeczne podziękowania Ordynatorowi dr. Adamowi Kuszczalowi i personelowi oddziału wewnętrznego żeńskiego za troskliwą opiekę w czasie choroby mojej matki Stefanii Rybickiej składa syn z rodziną

OFERTY PRACY

Oferty pracy na dzień 04.05.2001 r.

- | | |
|--|-----------|
| 1. Serwisant-sprzedawca (technik informatyk) | - 1 osoba |
| 2. Główna księgową | - 1 osoba |
| 3. Księgową | - 1 osoba |
| 4. Młynarz | - 1 osoba |
| 5. Szwaczka | - 5 osób |

Dołączonych informacji dotyczących ofert pracy udzielają pracownicy PUP w Turku, ul. Komunalna 6, pok. 6, tel. 278 56 46 wew. 314.

Jednocześnie Powiatowy Urząd Pracy w Turku oświadcza, że w/w oferty ze wzglę- du na termin druku i kolportażu prasy mogą ulec zmianie lub dezaktualizacji.

ECHO TURKU
Redakcja
ul. 3 Maja 9, 62-700 Turek
tel./fax (0-63) 289 18 88
tel. (0-63) 278 53 41
e-mail: echo_turku@turek.net.pl
www.echo-turku.lm.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.
REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek
REDAGUJE ZESPÓŁ: Anna Zawadka (z-ca redaktora naczelnego), Daria Kopczyk, Andrzej R. Tyczyno, Wiesław Klecha oraz współpra- cownicy: Zbigniew Bartosik, Katarzyna Czapla, Paweł Grabara, Beata Grzelka, Iwona Kincel, Maciej Konieczny, Karol Kurz
KIEROWNIK DZIAŁU KOLPORTAŻU: Piotr Paździor, tel. 0 600 20 59 20
SPECJALIŚCI D/S REKLAMY: Joanna Gawrońska, Daniel Kąciak
BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. 3-Maja 9 (1-piętro), tel. 278 53 41
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.
DRUK: Polska Presse sp. z o.o., Oddział Prasa Poznańska, 62-080 Tarnowo Podgórne, ul. Wierzbowa 19
NIP 665-23-66-747, ISSN 1232-1052, INDEX 357596

KINO TUR

18-21.05, godz. 16.30, 19.00

CZEGO PRAGNĄ KOBIETY

USA 15I

Reż. *Nancy Meyers*. Obsada: *Mel Gibson, Helen Hunt, Marisa Tomei, Alan Ald i inni.*

Nick Marshall to typowy lekkoduch. Do tego taki, który uważa, że kobiety go uwielbiają. Wszystko to trwa do czasu. Kiedy we własnej łazience ulega wypad- kowi, w wyniku porażenia prądem, zaczyna słyszeć myśli kobiet. I jak się oka- zuje, Nick nie jest dla nich idealnym mężczyzną, za jakiego się uważał. Nie byłby jednak sobą, gdyby nowej sytuacji nie zamierzał wykorzystać ...

25.05-03.06, godz. 16.30, 19.00

W PUSTYNI I W PUSZCZY

POL. b/o

Reż. *Gavin Hood*. Obsada: *Adam Fidusiewicz, Karolina Sawka, Mzwandile Ngubeni, Lungile Shongwe, Artur Żmijewski, Andrzej Strzelecki, Krzysztof Ko- walewski i inni.*

To jeden z najbardziej oczekiwanych filmów tego roku. Ekranizacja jednej z najpoczytniejszych powieści Henryka Sienkiewicza. Pełna przygód opowieść o perypetiach porwanych w Afryce dzieciach. Staś Tarkowski i Nel Rawlinson uciekają z rąk porywaczy i usiłują odszukać swoich rodziców. Po drodze czeka ich sporo niebezpieczeństw, z których udaje im się wyjść cało ...

ZAPRASZAMY

Kasa kina czynna w dniu projekcji od godz. 15.00

Najtańsze w Turku
RADIO TAXI TUR
TUREK
Łatwo zapamiętasz
kręcisz tylko cztery cyfry
96-61
Czynne całą dobę
Dojazd do klienta na terenie Turku gratis!

INFORMATOR

APTEKI – dyżur nocny

28.04-04.05.2001 r. – „Vitafarm” al. Piłsudskiego 1, tel. 278-59-56
05-11.05.2001 r. – „Pod Turem” ul. Kaliska 18, tel. 278-46-37

Punkty pomocy medycznej

Gabinet zabiegowy: – „Medyk”, ul. Armii Krajowej 3, czynny: pn-pt o 8⁰⁰ do 18³⁰, sb-nd od 8⁰⁰ do 9⁰⁰ i od 17⁰⁰ do 18⁰⁰, tel. 278 44 73
– „Medicus”, ul. Łąkowa 4, czynny pn-pt od 8⁰⁰ do 19⁰⁰, sb-nd od 9⁰⁰ do 11⁰⁰ i od 17⁰⁰ do 19⁰⁰, tel. 278 44 40 lub 278 45 50 wew. 346

Poradnia ogólna i dziecięca: „Medyk”, ul. Armii Krajowej 3, czynny pn-pt od 8⁰⁰ do 18⁰⁰, tel. 278 44 73

– „Medicus”, ul. Łąkowa 4, czynny pn-pt od 8⁰⁰ do 18⁰⁰, tel. 278 44 40 (ogólna), tel. 278 42 74 (dziecięca)
Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna: ul. Kościuszki, tel. 278 50 71
Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Dobrem tel. 279 93 03

Pogotowia

Ciepłownicze: ul. Wyszyńskiego tel. 278 41 78
Energetyczne: ul. Górnicza, 14 tel. 278 42 20
Gazowe: ul. Polna, 4 tel. 992
Policyjne: tel. 997
Straż Pożarna: tel. 998
Pogotowie Ratunkowe: tel. 999

Kościóły

Parafia Rzymskokatolicka Najświętszego Serca Pana Jezusa
Msze święte: godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00
Parafia Rzymskokatolicka Świętej Barbary
Msze święte: godz. 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00, 19.00
Parafia p.w. Matki Bożej Fatimskiej
Msze święte: godz. 8.00, 10.00, 12.00
Kościół Ewangelicki, Turek.
3-Maja - nabożeństwa w pierwszą i trzecią niedzielę miesiąca o godz. 15.00

Wyptywali medale

Ponad 100 uczestników spotkało się na pływalni w Turku w III otwartych zawodach pływackich, które jednocześnie były mistrzostwami miasta. Startowali w nich przedszkolaki oraz uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów. We wszystkich kategoriach wiekowych pływano stylem dowolnym. Od klas trzecich wwyż rywalizowano na dystansie 50 m. Najmłodszy mieli do przepłynięcia jedną długość basenu (25 m). Najlepsi stanęli na podium odbierając medale i dyplomy. Drużynowo wygrał UKS „Dzięsiątka” z Sieradza (211 pkt.), wyprzedzając reprezentacje szkółek pływackich „Delfin” (200 pkt.) i „Aguarius” (151 pkt.) z Turku.

Wyniki

Przedszkolaki

Dziewczeta

- 1.A. Wypiorczyk (Delfin) – 31,03
2.K. Szymberska (Aguarius) – 43,12

Chłopcy

- 1.I. Jesiołkiewicz (Konin) – 31,50
2.R. Bińkowski (P 1) – 32,75 3.D. Pilarski (Aguarius) – 34,47

Szkoły podstawowe

Kl. I-II dziewczeta

1. A. Kozłowska (Delfin) – 19,97
2. I. Kałdońska (Sieradz) – 21,50
3. N. Jesiołkiewicz (Konin) – 24,84

Kl. I-II chłopcy

1. M. Książek (Sieradz) – 19,16
2. M. Proniak (Delfin) – 21,00
3. F. Chojnacki (Aguarius) – 21,47

Kl. III dziewczeta

1. I. Osajda (Delfin) – 39,09
2. P. Woźniak (Aguarius) – 41,44
3. K. Wiatrowska (Delfin) – 50,35

Kl. III chłopcy

1. B. Kozłowski (Aguarius) – 36,53
2. M. Filipczak (Delfin) – 38,88
3. M. Wiesiołek (SP 3) – 42,41

Kl. IV dziewczeta

1. W. Wypiór (Delfin) – 41,65
2. M. Ignaczak (Aguarius) – 42,85



Przedszkolaki

Kl. IV chłopcy

1. B. Wojciechowski (Aguarius) – 34,94
2. M. Działara (Delfin) – 36,30
3. M. Kałużny (Delfin) – 40,90

Kl. V dziewczeta

1. A. Spendowska (Delfin) – 36,65
2. A. Kubacka (Konin) – 37,00
3. M. Filipowicz (Sieradz) – 38,03

Kl. V chłopcy

1. J. Koszada (Aguarius) – 34,56
2. P. Frączzak (Delfin) – 34,65
3. B. Kula (Sieradz) – 36,00

Kl. VI dziewczeta

1. A. Dominiak (Delfin) – 35,56
2. J. Zakrzewska (Sieradz) – 35,65
3. A. Kozubek (Sieradz) – 36,37

Kl. VI chłopcy

1. Sz. Proniak (Delfin) – 29,78
2. A. Bińkowski (SP 3) – 31,22
3. M. Woźniak (Aguarius) – 33,75

Gimnazja

Kl. I-II dziewczeta

1. M. Tomczyk (Sieradz) – 32,60
2. J. Spendowska (Delfin) – 34,78
3. A. Nolbrzak (Sieradz) – 34,90

Kl. I-II chłopcy

1. M. Polczyk (Sieradz) – 29,84
2. A. Frączzak (Aguarius) – 30,56
3. M. Strumiński (Sieradz) – 31,28

WIS



Klasy I – II – dziewczeta i chłopcy



Klasy III - dziewczeta

W skrócie:

Kolarstwo

Turek jako jedyne miasto zostało uhonorowane przez organizatorów Tour de Pologne za najlepiej przygotowaną lotną premię podczas ubiegłorocznego wyścigu dookoła Polski. Wyróżnienie w postaci medziorytu odebrał burmistrz Marian Marczewski.

Piłka nożna

Puchar Polski na szczeblu Konińskiego OZPN zdobyła Victoria Września, która w finale rozegranym 2 maja pokonała na własnym boisku Sokół Kleczew 3:1 (1:0). Gole dla Victorii: Goclik (30', 78') i Putz (70'), a dla Sokoła Grzywacz (66').

Tenis

Turniej otwarcia sezonu tenisowego na kortach ziemnych w Turku został rozegrany w dwóch kategoriach wiekowych. W grupie 40 lat i młodszy zwyciężył Waldemar Cyrowski, który w finale pokonał Arkadiusza Wappę 2:1 (6:1, 3:6, 6:3). Trzecie miejsce zajął Maciej Fret, zwyciężając Macieja Fordońskiego 2:1 (6:2, 5:7, 6:3). W grupie 41 lat i starsi triumfował Paweł Szczepanik, pokonując w finale Jana Nowaka 2:0 (6:1, 6:1). W meczu o 3. miejsce Andrzej Oplatek wygrał z Jerzym Paradą 2:0 (6:4, 6:2).

Piłka nożna

Seniorzy Znicza Władysławów wygrali turniej piłki nożnej o puchar przewodniczącego Rady Gminy Władysławów. Drugie miejsce zajęli juniorzy tego klubu, wyprzedzając miejscowe Kapiszony lepszą różnicą bramek. W eliminacjach odpadły drużyny z Kun i Chylina. Najlepszym snajperem został Bartosz Pławiński (Znicz-seniorzy), który strzelił 6 bramek. WIS

* Z A-klasowych boisk * Z A-klasowych boisk *

W minioną niedzielę (6 maja) odbyły się podwójne derby powiatu tureckiego zespołów grających w A-klasie. Na stadionie w Turku Kasztelania Brudzew podejmowała walczącego o fotel lidera Wicher Dobra, natomiast we Władysławowie tamtejszy Znicz zmierzył się z Orłem Kawęczyn.

Podwójne derby

Kasztelania Brudzew – Wicher Dobra 0:1 (0:0)

W poprzedniej kolejce każda z grających drużyn przegrała swoje spotkanie, dlatego też piłkarze chcieli się zrewanżować kibicom za niefortunny występ. Mimo że mecz był wyrównany, nie przebiegał w dość szybkim tempie. W pierwszych 45 min. żadnemu z zespołów nie udało się pokonać bramkarza rywala. W 70 min. spotkania arbiter główny podyktował rzut karny dla podopiecznych Mariana Donarta. Jednak po strzale Łukasza Twardowskiego piłka trafiła w poprzeczkę bramki dobrzan. Ostatni kwadrans meczu był bardzo pechowy dla „szlachetnych”. W 75 min. z powodu kontuzji boisko musiał opuścić Sylwin Donart. Od tego momentu gospodarze grali w osłabieniu, bowiem wcześniej wyczerpali limit zmian. Grający w przewadze Wicher dopiero w ostatnich sekundach spotkania przechylił szalę zwycięstwa na swoją korzyść. W zamieszczeniu podbramkowym zdobył Arkadiusz Gołdyka.

BRAMKI: 0:1 Gołdyka (90')

Znicz Władysławów – Orzeł Kawęczyn 0:3 (0:1)

Przechodzący w ostatnich tygodniach metamorfozę piłkarze Orła przed meczem z beniaminkiem A-klasowym nastawili się na zwycięstwo. Stąd też od pierwszych minut spotkania widoczna była różnica pomiędzy grającymi drużynami. Goście byli szybsi od rywali i lepiej rozgrywali piłkę. Jednak dopiero po 30 min. Gry mogli cieszyć się ze zdobycia bramki. Po rzucie wolnym egzekwowanym przez Tomasza Musiałowskiego futbolówka znalazła się w bramce Łukasza Berlińskiego. Na drugą bramkę kibice „orłów” musieli czekać aż do 55 min. Wtedy to prowadzący spotkanie arbiter podyktował rzut karny dla przyjezdnych. Pewnym wykonawcą „jedenastki” okazał się Paweł Cieciora. Niespełna 20 min. później po zespołowej akcji Dariusz Karolak piaskiem strzałem pokonał golkipera Znicza. Gospodarze próbowali zdobyć honorową bramkę. Mimo że od 80 min. grali w osłabieniu, bowiem Paweł Kwaśniewski ujrzał drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną, kartkę, nie potrafili stworzyć zagrożenia pod bramką Marka Janczaka.

BRAMKI: 0:1 Musiałowski (30'), 0:2 Cieciora (55'-k.), 0:3 Karolak (75').

2xK

STRZELECTWO

Dużo uczestników i kibiców

Pięćdziesiąt siedem osób w wieku od 15 do 65 lat, wzięło udział w IV Otwartych 3-Majowych Zawodach Strzeleckich Radyczyny „2001. Ich organizatorem był Ośrodek Upowszechniania Kultury w Przykonie, przy współdziałaniu radyczyńskiej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Piękna słoneczna pogoda przyciągnęła na strzelnicę nie tylko liczne grono startujących, ale także około setki kibiców. Każdy z uczestników oddawał po sześć strzałów z karabinka sportowego (kbks). Pięć najlepszych wliczano do ostatecznej punktacji. Rywalizacja była bardzo wyrównana. Dziewięciu najlepszych strzelców, zdobyło ufundowane przez OUK nagrody - między innymi zegary, serwisy do kawy, termosy.

1. Wiesław Pękacz, Turek - 45 pkt,
2. Krzysztof Cichomski, Psary - 43,
3. Roman Cybulski, Posoka - 40,
4. Zbigniew Jaśkiewicz, Przykona - 39,
5. Ireneusz Zagozda, Posoka - 39,
6. Grzegorz Graczyk, Wichertów - 39
7. Karol Moksik, Bogdałów - 38,
8. Bogdan Kawczyński, Radyczyny - 38,

Rafał Idziak, Sarbice - 38.

Jedyną uczestniczącą w tych zawodach panią była Ewelina Bober, która wystrzelała 35 punktów. (art)

Wyniki i tabele

IV Liga - gr. pld. 28/29.04.01

Sokół - Górnik	2:1
Korona - Rolbud	3:0
Ostrovia - Olimpia	0:2
SKP - Aluminium	0:4
LKS - Sparta	5:3
Piast - Kania	2:8
B. Orzeł - Tur	1:1
Rawia i Victoria - pauza	
5/6.05.01	
Rolbud - B. Orzeł	1:0
Sparta - Rawia	2:4
Aluminium - Ostrovia	7:0
Kania - Korona	2:0
Olimpia - Piast	3:1
Victoria - SKP	0:2
Tur - LKS	2:0

Górnik i Sokół - pauza
Mecz Ostrovi Ostrów z SKP Słupca z 25.04.01 został zwrócony jako walkower 3:0 dla Ostrovi (spotkanie zostało przerwane przy stanie 3:0).
1. Aluminium Konin (s) 25 57 70:15
2. Victoria Września 25 56 63:20
3. Tur Turek (b) 25 54 53:16
4. Kania Gostyń (b) 25 47 50:24
5. LKS Gołuchów 24 41 49:33
6. Rawia Rawicz 25 40 44:41
7. Rolbud Pleszew 26 39 30:43
8. Górnik Kłodawa 25 33 41:39
9. SKP Słupca 25 29 29:40
10. Piast Kobylin 25 29 36:48
11. B. Orzeł Koźmin (b) 24 28 29:30
12. Olimpia Koło 24 25 30:54
13. Ostrovia 25 20 24:50
14. Sokół Kleczew 24 20 25:53
15. Korona Piaski (b) 24 20 30:67
16. Sparta M. Górka 25 19 28:58

Następna kolejka (12/13.05): Aluminium - Olimpia, Ostrovia - Victoria, Sokół - Sparta, Rawia - Tur, Korona - Piast, SKP - Górnik, LKS - Rolbud, B. Orzeł - Kania

KLASA OKRĘGOWA 2/3.05.01

Tuliszków - Golina	1:0
Dąbie - Witkowo	1:0
Ślesin - Grzegorzew	2:0
Mąkolno - Młodziejewo	5:0
Zagórz - Orzechowo	2:0
Nekla - Rychwał	2:2
Babiak - Sompolno	0:1
Strzałkowo - Sparta	1:2

6.05.01

Golina - Strzałkowo	1:1
Sparta - Babiak	2:2
Sompolno - Nekla	0:0
Rychwał - Zagórz	2:3
Orzechowo - Mąkolno	1:2
Ślesin - Młodziejewo	3:2
Grzegorzew - Dąbie	0:7
Witkowo - Tuliszków	3:5
1. Zryw Dąbie	23 52 64:29
2. Tułisia Tuliszków	23 47 48:22
3. LKS Ślesin	23 46 48:20
4. Zjednoczeni Zag.	23 42 45:20
5. Zjednoczeni Rych.	23 40 45:33
6. Phornier Nekla	23 36 42:28
7. Vitcovia Witkowo	23 36 44:39
8. LZS Młodziejewo	23 30 37:40
9. Błękitni Mąkolno	23 29 37:40
10. Sparta Konin	23 27 27:30
11. Orzeł Grzegorzew	23 24 31:42
12. Polanin Strzałkowo	23 24 34:30
13. Nałęcz Babiak	23 24 32:50
14. GKS Sompolno	23 22 29:41
Sparta Orzechowo	23 21 35:9
16. Polonia Golina	23 21 25:30

Następna kolejka (12/13.05): Witkowo - Golina, Tuliszków - Grzegorzew (12.05.01), Dąbie - Młodziejewo, Ślesin - Orzechowo, Mąkolno - Rychwał, Zagórz - Sompolno, Nekla - Sparta, Babiak - Strzałkowo

KLASA A 3.05.01

Dobra - Orchowo	5:1
(awansem z 27.05.01)	
6.05.01	
Kramsk - Orchowo	0:0
Miłostaw - Kaz. B.	0:0
Władysławów - Kawęczyn	0:3
Brudzew - Dobra	0:1
Kleczew - Psary P.	2:3
1. Wicher Dobra	15 35 32:14
2. Polonus Kaz. B.	14 33 25:14
3. Błękitni Psary P.	14 31 29:14
4. Orlik Miłostaw	14 24 35:14
5. Orzeł Kawęczyn	14 17 25:14
6. Znicz Władysławów	14 17 25:14
7. Sokół II Kleczew	14 15 25:14
8. Kasztelania Brudzew	14 15 17:14
9. Warta Kramsk	14 8 14:14
10. Hetman Orchowo	15 5 14:14

Następna kolejka (12/13.05): Kleczew II, Psary P. - Brudzew, Dobra - Władysławów (N - 16.00), Kawęczyn - Miłostaw (N - 11.00), Kaz. B. - Orchowo

Dzień dobry. Porozmawiajmy o przyszłości.

BEZPIECZEŃSTWO DLA LUDZI – to dewiza naszego Towarzystwa. Dzięki dobrze dobranej polisie na życie zapewnimy Tobie i Twojej rodzinie stabilny poziom życia niezależnie od zaistniałych okoliczności.

Mamy za sobą blisko 140 lat doświadczeń niemieckiego koncernu ubezpieczeniowego Concordia Versicherung Holding AG, do którego należy 11 spółek ubezpieczeniowych zapewniających ochronę w wielu dziedzinach życia.

Oprócz firmy niemieckiej jednym z naszych założycieli jest Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych „Wielkopolska” – Członek Grupy Concordia w Polsce. TUW „Wielkopolska” zapewnia naszej firmie doskonale rozbudowaną sieć placówek na terenie kraju oraz znajomość rynku lokalnego i potrzeb polskiego klienta.

Concordia Capital SA oferuje ubezpieczenia:

- **LINIA PRZYSZŁOŚCI**
– indywidualne ubezpieczenie na życie z funduszem inwestycyjnym to połączenie ochrony życia z systematycznym inwestowaniem i pomnażaniem Twoich oszczędności.
- **LINIA BEZPIECZEŃSTWA**
– indywidualne terminowe ubezpieczenie na życie, zapewniające Tobie oraz Twoim najbliższym poczucie bezpieczeństwa w każdej chwili. Może ono również stanowić gwarancję uregulowania Twoich zobowiązań finansowych (pożyczki, kredyty).

Wielkopolskie Towarzystwo Ubezpieczeń Życiowych i Rentowych CONCORDIA CAPITAL SA
CENTRALA:

61-725 Poznań, ul. Mielżyńskiego 24, tel. 061 / 85-84-800, fax 061 / 85-84-801

ODDZIAŁY:

Gdańsk, tel. 058 / 55-21-934, Katowice, tel. 032 / 38-73-260

Łódź, tel. 0607-03-44-97, Poznań, tel. 061 / 85-84-820

Szczecin, tel. 091 / 48-48-676, Wrocław, tel. 0607-03-44-94



**CONCORDIA CAPITAL SA
UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE**

powiatowe



niemowlaki



PATRYCJA GRABARA
córka Małgorzaty i Ireneusza
ur. 24 kwietnia 2001r., godz. 9.05
ważyła 3070g, mierzyła 55cm



MICHAŁ WRONIAK
syn Beaty i Tomka
ur. 27 kwietnia 2001r., godz. 22.55
ważył 3600g, mierzył 58cm



.... DUSZA
syn Doroty i Henryka
ur. 2 maja 2001r., godz. 11.30
ważył 3900g, mierzył 57cm



WIKTOR SIAMA
syn Agnieszki i Mirosława
ur. 1 maja 2001r., godz. 10.30
ważył 3700g, mierzył 55cm



... PERLIŃSKA
córka Moniki i Pawła
ur. 2 maja 2001r., godz. 5.05
ważyła 4000g, mierzyła 57cm



PATRYK PAWLAK
syn Joanny i Dariusza
ur. 3 maja 2001r., godz. 21.00
ważył 3180g, mierzył 50cm



DAWID GRUSZCZYŃSKI
syn Moniki i Zenona
ur. 2 maja 2001r., godz. 6.15
ważył 3180g, mierzył 51cm

Ach, co to był za ślub



KATARZYNA TOMASZEWSKA z Turku i **DARIUSZ TRALEWSKI** z Cisewa (gm. Turek). Katarzyna i Dariusz przysięgę małżeńską złożyli 21 kwietnia w kościele św. Barbary w Turku. Młodzi są parą od czterech lat. Przyjęcie weselne dla 55 gości zorganizowano w restauracji "Pod Arkadami" w Turku.



MAŁGORZATA PRZEDWOJSKA z Turku i **GRZEGORZ LIS** z Szelejewa. Małgorzata i Grzegorz są parą od czterech lat. Sakramentalne „Tak” powiedzieli 28 kwietnia po godz. 18.00 w kościele NSPJ w Turku. Wesela dla 90 gości odbyło się w sali bankietowej „Paradiso”.



BEATA ZAGOZDA z Turku i **PAWEŁ SOBCZAK** z Kalinowej (gm. Turek). Małżeństwo zostało zawarte 28 kwietnia o godz. 16.00 w kościele parafialnym w Galewie. Rodzice Państwa Młodych przyjęcie weselne dla 150 gości zorganizowali w sali OSP w Kalinowej. Beata i Paweł są parą od czterech lat.



EWELINA WIECZOREK z Turku i **TOMASZ MAJCHEREK** z Żdźenic (gm. Malanów). Młodzi przysięgę małżeńską złożyli 28 kwietnia po godz. 17.00 w kościele NSPJ w Turku. Ewelina i Tomasz są parą od czterech lat. Przyjęcie weselne dla 100 gości zorganizowano w sali Spółdzielni Remontowo-Budowlanej.

Nasze dzieciaki



Przedszkole Samorządowe nr 4 w Turku. Grupa pięcioletników „Leśne skrzaty” - Michał Adamiak, Agata Dutkiewicz, Weronika Dziembowska, Bartosz Grębalski, Mateusz Jurkiewicz, Andrzej Kluza, Nikola Koralewska, Nina Kowalska, Konrad Majcerek, Jessika Marciniak, Piotr Miller, Martyna Nowak, Jakub Rogowski, Kamil Rupnik, Anita Skupińska, Margarita Wójcik, Patrycja Wypiór, Dominik Potępa i Filip Drzewiecki.

Uwaga rodzice niemowlaków i nowożeńcy!

Zdjęcia opublikowane w gazecie są do odbioru bezpłatnie w redakcji (Turek, ul. 3 Maja 9)

Uwaga przyszli małżonkowie!

Jeśli chcielibyście, aby jedna z najważniejszych chwil w Waszym życiu nie przeszła bez Echa, przyjdźcie do nas lub zadzwońcie (tel. 289 18 88), a my przyjedziemy zrobić zdjęcie. Taką wyjątkową pamiątkę będziecie mieć za darmo!

USC informuje

URODZENIA

Milena Filipowicz, Agnieszka Grabowska, Jarosław Andrzej Kurzawa, Klaudia Młotkiewicz, Jakub Działara, Joanna Jalkiewicz, Martyna Mzywa, Aleksandra Matusiak

ŚLUBY

Burdzew: Urszula Kaszyńska i Marek Sobczak, Katarzyna Ciemnińska i Marcin Derliński, Katarzyna Sakwa i Sławomir Słodziński, Aneta Kowalska i Krzysztof Drabina, Beata Zagozda i Paweł Sobczak, Magdalena Wójtowicz i Jakub Witaszek
Kawęczyn: Beata Górka i Dariusz Kowalski
Malanów: Irena Łaszewska i Waldemar Dużyński, Sylwia Ambroziak i Zbigniew Dzieciatkowski, Edyta Harasna i Marek Kałużny, Grażyna Grzeszkiewicz i Krzysztof Konieczny, Elżbieta Haraśna i Dariusz Szwankowski
Turek: Agata Tanaś i Jarosław Majdziak, Aneta Gałęzewska i Paweł Dewicki
Władysławów: Emilia Korolewska i Piotr Moksik, Ewa Kałużna i Waldemar Bąk, Katarzyna Kotanko i Paweł Krawczyk, Agnieszka Stolarek i Karol Walerysiak, Katarzyna Gradecka i Bogumił Topolski

ZGONY

Burdzew: Andrzej Płosa
Malanów: Marek Bałwas
Przykona: Jan Teskowski
Turek: Tadeusz Filipczak, Apolonia Maciejewska, Maria Szczepaniak, Sabina Rygiel, Stefania Lisiecka
Władysławów: Marianna Przybył, Rozalia Kimstacz

W. Papierska M. Piątek

USŁUGI POGRZEBOWE

Dyżur całonocowy:
tel. (063) 278 41 25
(0601) 87 16 90

TUREK
ul. Legionów Polskich 1/45
oraz ul. Poduchowne 16 w godz. 8.00 - 15.00